Egz. Obow. Regionalny

Kurier Szczeciński

ŚRODA, 21 LUTEGO 1968 R. Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 44 (7308) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Kanadyjski kryzys rządowy

OTTAWA PAP. Agencje prasowe donoszą, że w środę wieczorem ma odbyć się w parlamencie kanadyjskim głosowanie nad wotum zaufania dla rządu premiera PEARSONA. Jeśli jego gabinet nie uzyska wymaganej większości to będzie musiał złożyć rezygnację lub też rozpisać nowe wybory powszechne — szóste już w ciągu 11 lat.

Jak wiadomo, kryzys rozpoczął się, gdy parlament 84 głosami przeciwko 82 odrzucił rządowy projekt 5-procentowego podwyższenia podatku dochodowego. Opozycja konserwatywna zażądała rezygnacji gabinetu Pearsona. Premier zdołał jednak dojść do porozumienia z przywódcą konserwatystów STANFIELDEM i odroczyć o 24 godziny głosowanie nad wotum zaufania.

Fiński szczyt demograficzny

Klęska bezrobocia

HELSINKI PAP. Rząd fiński stara się wszelkimi sposobami zaradzić wzrostowi bezrobocia, który osiągnie szczyt w bieżącym miesiącu. Prowadzone są — gdy warunki klimatyczne na to pozwalają — roboty drogowe, budowa nowych szos, naprawianie torów kolejowych i inne roboty publiczne.

Jakie są przyczyny wzrostu bezrobocia? PO PIERWSZE — do aktywnego życia gospodarczego wchodzą obecnie wyjątkowo liczne zastępy młodzieży, urodzonej w pierwszych latach powojennych — a więc „szczyt demograficzny". PO DRUGIE — racjonalizacja struktury rolnictwa i leśnictwa, przy nie ustannym podnoszeniu poziomu ich mechanizacji, powoduje znaczny spadek zapotrzebowania na ręce robocze. PO TRZECIE — wciąż jeszcze wielka liczba małorolnych gospodarstw powoduje, że nie dają one pełnorocznego zatrudnienia właścicielom i członkom ich rodzin. Wieś co roku wyrzuca na rynek pracy tysiące zbędnych rąk. PO CZWARTE — brak kapitałów inwestycyjnych hamuje rozwój budownictwa i przemysłu.

Samba o sercu

MEKSYK PAP. Brazylijczycy powitali profesora BARNARDA w Rio de Janeiro sambą o przeszczepieniu serca. Oto treść tego przeboju: „Serce Murzyna bije teraz w ciele białego. Być może biały nie czuje się za to wdzięczny, ale serce czarnego człowieka, które bije w jego piersi, nie pozwoli, aby biały nienawidził swego brata".

Latający talerz nad Argentyną

MEKSYK PAP. Dwaj argentyńscy szoferzy twierdzą, że w ubiegłą niedzielę między miastem Junin i Salto około 250 km na zachód od Buenos Aires widzieli latający talerz. Obiekt ten miał formę talerza z małą wypukłością od dołu. Dwaj kierowcy zanotowali swe wrażenia na przenośnym magnetofonie, który mieli przy sobie.

W minionym roku

17 mln wypadków drogowych w USA

NOWY JORK PAP. Ubiegły rok był rekordowy pod względem liczby osób rannych w wypadkach drogowych na szosach USA oraz pod względem strat materialnych wywołanych tymi wypadkami. Ogółem zanotowano 53 tys. śmiertelnych wypadków drogowych. Zarejestrowano 17 mln wypadków drogowych, w których 4 356 243 osoby zostały ranne.

Partyzanci nadal w ofensywie

Ciężkie walki w pobliżu Sajgonu

Stolica Wietnamu Południowego żyje w atmosferze strachu

PARYŻ, LONDYN, WASZYNGTON PAP. Druga faza partyzanckiej ofensywy w Wietnamie Południowym nie traci na intensywności. We wtorek najcięższe walki toczyły się w okolicach Sajgonu, a zwłaszcza na terenach położonych o 6 km na północny zachód od tego miasta, w pobliżu Thu Duc. Amerykanie wprowadzili tam do akcji artylerię i lotnictwo. Podczas zażartych bojów poniosło śmierć 15 żołnierzy amerykańskich, a 11 zostało rannych. Walki w pobliżu Sajgonu toczyły się przez całą ubiegłą noc. W bazie lotniczej Tan Son Nhut eksplodowały 2 partyzanckie rakiety, wywołując gwałtowny pożar, który szalał przez kilka godzin.

JAK PODAJĄ agencje zachodnie, w Sajgonie wśród wojskowych władz amerykańskich i reżimowych panuje klimat strachu. Wszyscy spodziewają się lada chwila rozpoczęcia nowego szturmu na miasto. We wtorek wieczorem w Sajgonie ogłoszono stan pogotowia. Wojsko zakładało na ulicach podwójne zasieki z drutów kolczastych. Żołnierze strzelają do każdego, kto pojawi się na ulicy po godzinie policyjnej.

Nastroje zdenerwowania potęgują partyzanckie ulotki i broszury kolportowane w mieście. **„Jeśli macie przyjaciół i rodziców w Sajgonie, powiedzcie im, aby opuścili stolicę, ponieważ będziemy atakować. Rozpoczniemy drugą ofensywę i zaatakujemy Amerykanów. Pozostawimy w spokoju żołnierzy armii marionetkowej"** — głoszą ulotki skierowane do wojsk reżimu sajgońskiego.

OSTATNIEJ nocy partyzanci ostrzelali z moździerzy dwa lotniska — w Vinh Long, w odległości 100 km od Sajgonu oraz w Soc Trang, 155 km od stolicy Wietnamu Południowego.

Partyzanci nadal atakują amerykańskie bazy Khe Sanh i Dak To. W pobliżu otoczonej przez siły wyzwoleńcze bazy Khe Sanh żołnierze Frontu Wyzwolenia dysponują świetnie zamaskowanymi magazynami, fortyfikacjami i tunelami. Aby osłabić nacisk sił wyzwoleńczych na tę bazę, amerykańskie superfortece powietrzne „B—52" nieustannie bombardują strefę wokół Khe Sanh.

Działacze ZSP u I sekretarza KW PZPR A. Walaszka

WCZORAJ, I sekretarz KW PZPR poseł Antoni WALASZEK przyjął delegację Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich z przewodniczącym Rady Okręgowej Szczepanem KOPYCIŃSKIM. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Henryk HUBER i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR Bolesław KLIMCZYK.

Działacze ZSP poinformowali pos. A. Walaszka o wynikach zimowej sesji egzaminacyjnej oraz przedstawili program działania ZSP w roku 1968. I sekretarz szczególnie interesował się wynikami w nauce tych studentów, którzy za pośrednictwem Spółdzielni „Bratniak" pracują dorywczo w porcie.

Na zakończenie przewodniczący RO ZSP Szczepan Kopyciński wręczył Antoniemu Walaszkowi zaproszenie na spotkanie ze studenckim aktywem trzech organizacji młodzieżowych i pamiątkowy proporczyk Zrzeszenia Studentów Polskich. (W)

Dr Blaiberg opuści wkrótce szpital

LONDYN PAP. Szpital w Kapsztadzie opublikował we wtorek komunikat, w którym informuje, że dr Philip BLAIBERG, przebywający tam od 2 stycznia br., opuści wkrótce szpital. Dokładna data wyjścia nie została jeszcze podana. Dr Blaiberg czuje się bardzo dobrze.

„Cytaty LBJ" — bestsellerem

Inteligentny to on nie jest...

NOWY JORK PAP. Książka zatytułowana: **„Cytaty prezydenta LBJ"** jeszcze się nie pojawiła na półkach amerykańskich księgarń, a już sprzedano prawie 50 tys. jej egzemplarzy. Książka zawiera cytaty z przemówień i powiedzeń prezydenta Johnsona. Oto dwa cytaty — sprzed 15 lat: — **„Nie jestem wystarczająco inteligentny, aby zostać prezydentem"** oraz z czasów współczesnych: **„Mam najlepszy zespół doradców i współpracowników jaki za mojej pamięci miał jakikolwiek prezydent. Nie ma wśród nich ani jednego playboya, nie popijają oni whisky o 11 w nocy".**

Radioaktywne telewizory?

NOWY JORK PAP. Posiadacze odbiorników telewizyjnych odbierających telewizję kolorową na terenie stanu Floryda są zaniepokojeni ostatnim raportem, który stwierdza, że niektóre telewizory mogą być źródłem radioaktywności o poziomie niebezpiecznym dla zdrowia. Ośrodek radiologiczny departamentu zdrowia w okręgu Dade otrzymuje aż 200 wezwań telefonicznych na godzinę, by zbadano poszczególne aparaty telewizyjne. Do tej pory nie stwierdzono by ktoś ucierpiał na skutek radioaktywności.

Robert Kennedy o nędzy w Kentucky

WASZYNGTON PAP. Senator z ramienia Partii Demokratycznej, Robert KENNEDY odbył niedawno podróż po okręgach stanu Kentucky, zwanym w Stanach Zjednoczonych „siedliskiem nędzy".

Senator oświadczył w Waszyngtonie, że sytuacja mieszkańców w niektórych rejonach dowodzi, iż obecne programy pomocy rządowej na rzecz biedoty są „niezadowalające i niedostateczne".

Z Bliskiego Wschodu

„Delikatna faza" misji Jarringa

Izrael demonstruje wolę kontynuowania polityki agresji

KAIR PAP. Dziennik „AL AHRAM" pisze w środę, że minister Spraw Zagranicznych ZRA, RIAD i specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar JARRING, podczas wtorkowego spotkania w Kairze omawiali sprawę czwartkowego incydentu zbrojnego na izraelsko-jordańskiej linii rozejmowej, sprowokowanego przez stronę izraelską.

RIAD oświadczył Jarringowi, iż **„czwartkowy akt agresji wskazuje, że Izrael nie chce podporządkować się rezolucji ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu i demonstruje wolę kontynuowania swej agresywnej polityki, czego dowody daje przy każdej okazji".**

Agencja AFP powołując się na źródła dobrze poinformowane w Kairze pisze, że misja Gunnara Jarringa wkroczyła w delikatną fazę. Dyplomata szwedzki, który opuścił Kair we wtorek po południu, powróci jeszcze do stolicy ZRA. Przed ponownym przybyciem do Kairu Jarring uda się jeszcze do Izraela.

Premier Jordanii, TALHUNI, przemawiając we wtorek na posiedzeniu parlamentu oświadczył, że **„Izrael nadal obstaje przy swoich żądaniach. Upór ten skłania nas do wyrażenia opinii, że misja Jarringa może okazać się bezowocna. Jeśli chodzi o nas, kontynuujemy rozmowy ze specjalnym wysłannikiem U Thanta zgodnie z planem ustalonym przez kraje arabskie i nie zmienimy swego stanowiska".**

• • •

LONDYN PAP. Rzecznik armii izraelskiej oświadczył w środę rano, że ubiegłej nocy grupa Arabów wysadziła w powietrze stację pomp w miejscowości Neot Hakikar, na pustyni Negew.

We wtorek bojownicy arabscy ostrzelali ogniem z działka bezodrzutowego i karabinu maszynowego izraelski posterunek wojskowy na wzgórzach Golan (okupowane terytorium Syrii).

Lepiej pić niż palić?

WASZYNGTON PAP. Lekarze amerykańscy zajmujący się badaniami chorób serca stwierdzili, że palenie papierosów jest przyczyną zawałów, ataków serca i raka płuc. Niektórzy z nich są zdecydowani nawet zalecać swym pacjentom picie alkoholu, byle tylko zdecydowali się na przerwanie palenia.

Procesy polityczne w Chinach

W OKRESIE ostatnich tygodni w różnych miastach i prowincjach Chin Ludowych odbywały się wielkie pokazowe publiczne procesy polityczne. Procesy te obserwowało blisko pół miliona osób. Przeprowadzono je m. in. w Szanghaju i w prowincjach Mongolia Wewnętrzna, Kuangtung i Hunan. Publiczną rozprawę sądową w Pekinie transmitowała telewizja. Oskarżonym zarzucono działalność wymierzoną przeciwko Mao Tse-tungowi i nazywano ich reakcjonistami oraz agentami. Ostatnio proces taki odbył się w prowincji Liaoning, w Szenjangu, w obecności wielu tysięcy osób. Zapadł wyrok skazujący pięciu oskarżonych na kary śmierci: dwa wyroki wykonano natychmiast, inne osoby skazane na karę śmierci otrzymały ten wyrok z zawieszeniem na dwa lata.

Solidarność, poparcie i pomoc dla walczącego Wietnamu

Zwycięska ofensywa partyzantów wywołuje żywy oddźwięk w całej Polsce

WARSZAWA PAP. Zwycięska ofensywa partyzantów południowo-wietnamskich wywołuje żywy oddźwięk w naszym kraju. Załogi robotnicze, naukowcy, młodzież — uczestnicy masowych zebrań odbywających się w zakładach pracy i uczelniach wyrażają swą braterską solidarność i poparcie dla walki wietnamskich sił wyzwoleńczych oraz surowo potępiają barbarzyńską agresję USA w Wietnamie.

ZEBRANIE w sprawie Wietnamu, jakie odbyło się w największym krajowym przedsiębiorstwie rybackim „Dalmor" w Gdyni zgromadziło kilkuset rybaków z trawlerów-przetwórni „Kastor" i „Jowisz", z trawlerów „Bzura" i „Płona" oraz pracowników lądowych.

W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie studenci i pracownicy naukowi wysłuchali wystąpienia studenta wietnamskiego, który opowiadał o walce swego narodu.

Z udziałem 1 600 pracowników odbyło się w Fabryce Transformatorów i Aparatury Elektrycznej im. W. Pieckа w Żychlinie zebranie protestacyjne przeciwko agresji USA w Wietnamie.

W Puławskich Zakładach Nawozów Azotowych odbył się we wtorek wiec ZMS-owców kombinatu i przebywających tu na praktyce Wietnamczyków.

Zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję potępiającą agresję USA w Wietnamie i domagającą się zaprzestania tej brudnej wojny.

We wtorek w jednej z hal produkcyjnych fabryki maszyn „Befama" odbyła się uroczystość przekazania ambasadorowi DRW we Polsce — DO PHAT QUANGOWI — wykonanego w czynie społecznym agregatu do produkcji waty opatrunkowej.

Blisko 100 tysięcy opakowań różnych leków, w tym głównie witaminy „C" — przekazała 20 bm. dla walczącego Wietnamu załoga Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa".

Serdecznymi oklaskami przyjęli zebrani tekst rezolucji potępiającej barbarzyńską eskalację wojny w Wietnamie.

W ZWIĄZKU z ostatnimi dużymi sukcesami ofensywy partyzanckiej, w Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców w Łodzi odbył się wielki wiec młodzieży na znak solidarności z bohaterskim narodem wietnamskim. Zgromadzili się przedstawiciele młodzieży z 55 krajów świata. Długotrwałą owacją powitano grupę studentów wietnamskich.

Popularni — cenieni — lubiani

Bohaterowie młodzieży

DUŻE zainteresowanie wśród młodzieży województwa szczecińskiego wzbudziła organizowana przez ZMS i ZMW oraz „Głos Szczeciński" akcja „Popularni — cenieni — lubiani".

Konkurs — plebiscyt na najbardziej zasłużonych i cenionych przez młodzież swych przedstawicieli trwał od lipca ubiegłego roku do 17 stycznia br.

Ukoronowaniem akcji było zorganizowane wczoraj spotkanie 18 laureatów w redakcji „Głosu Szczecińskiego".

W spotkaniu uczestniczyli również: sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER, kierownik Wydziału Propagandy KW — Bolesław KLIMCZYK, sekretarz WK ZSL — Michał TREJGIS oraz przewodniczący ZW ZMS i ZW ZMW — Jan BOGUTYN i Stefan ŚCIBISZ.

Gratulacje i serdeczne życzenia złożył laureatom sekretarz KW PZPR Henryk HUBER, który podkreślił społeczne i wychowawcze walory podjętej inicjatywy, mającej duże znaczenie dla kształtowania socjalistycznych postaw młodego pokolenia mieszkańców Ziemi Szczecińskiej.

ORGANIZATORZY przekazali laureatom pamiątkowe medale, dyplomy, kwiaty i upominki.

A oto pełna lista wybranych w plebiscycie przedstawicieli młodzieży: Józef FILIPCZAK, Jerzy BAUCZ, Waldemar ŁOSIEWICZ, Aleksander KASPEROWICZ i Zenon SMIŁOWSKI — ze Stoczni im. A. Warskiego, Aniela KORZEŃ, Roman DAŃYLUK, Norbert CZOSNOWSKI, Kazimierz SOKOŁOWSKI, Rudolf ŚLUSARCZYK — z ZPS, Bogusław PRUGAR-KETLING, Zbigniew MICHALEWSKI, Ludwik KIJEWSKI — z Fabryki Mechanizmów Samochodowych, Roman MAŁACHOWSKI z Dolic, Krystyna PRUCHNIARSKA i Marian KOZICA z PGR Pęzino, Stanisław BARTKOWSKI i Władysław KANIEWSKI z Morynia.

Ośrodek zdrowia otrzymali mieszkańcy gromady Dołuje

SZCZECIŃSKA służba zdrowia wzbogaciła się o nową placówkę leczniczą otwartego. Jest to ośrodek zdrowia w Dołujach, którego otwarcie nastąpiło wczoraj. Dodajmy, otwarcie od dawna i niecierpliwie oczekiwane. Remont i adaptację budynku rozpoczęła Spółdzielnia „BUDOWA" jeszcze w marcu 1966 r. O niesławnym przebiegu tych prac pisaliśmy niejednokrotnie, terminów zakończenia było... 12.

Ośrodek zdrowia w Dołujach ma szansę stać się wzorcowym i to w skali wojewódzkiej. Posiada takie gabinety, jak: internistyczny, pediatryczny, stomatologiczny, ginekologiczny, zabiegowy, fizykoterapii, punkt szczepień i biuro sanitarne. Nowa placówka obejmuje opieką zdrowotną około 6 tys. mieszkańców.

W ub. roku otwarto nowo wybudowy ośrodek zdrowia w Jasienicy, w roku bieżącym natomiast rozpocznie się budowa takiej samej placówki w Kołbaskowie. (hs)

ZE SPORTU

DZIŚ Polskie Radio nada w kronice sportowej o godz. 20,26 w programie I obszerne sprawozdanie dźwiękowe z międzynarodowego meczu piłkarskiego Górnik Zabrze — Tatabanya (Węgry).

• • •

W DRODZE powrotnej z Igrzysk Olimpijskich w Grenoble hokeiści CSRS rozegrali wczoraj w Landshut towarzyskie spotkanie z reprezentacją NRF. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Czechosłowacji 10:0.

• • •

W TOWARZYSKIM międzypaństwowym meczu bokserskim w Hawanie reprezentacja Kuby wysoko wygrała z Bułgarią 16:4.

• • •

PODCZAS zawodów lekkoatletycznych w moskiewskim pałacu sportu 22-letni Wiktor Saniejew uzyskał najlepszy rezultat w Europie w hali w trójskoku — 16,65. Nieoficjalny halowy rekord świata w tej konkurencji należy do Amerykanina Walkera i wynosi 16,70.

Tu TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 17.II. br. stwierdzono: 5 rozw. z 12 traf. — wygr. po 22 831 zł, 60 rozw. z 11 traf. — wygr. po 1 902 zł, 838 rozw. z 10 traf. — wygr. po 136 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 18.II. br. stwierdzono: 2 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 1 000 000 zł, 133 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 19 600 zł, 10 735 rozw. z 4 traf. — wygr. po 969 zł, 222 333 rozw. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Rodzeństwo odnalazło się po 23 latach

OPOLE PAP. Ostatnia wojna rozdzieliła braci Józefa i Antoniego Wandelbergerów oraz ich siostrę Karolinę. Bracia spotkali się zupełnie przypadkowo w 1950 roku — po 5-letniej rozłące — natomiast na temat losów siostry nie mieli żadnych wiadomości i uważali, że zaginęła.

Tymczasem ostatnio doszło do spotkania całej trójki. Jak informuje „Trybuna Opolska", przyczynili się do tego pracownicy Prezydium PRN w Raciborzu. Na początku lutego br. do Wydziału Spraw Wewnętrznych nadszedł list z Lwówka Śląskiego od Karoliny Werle z d. Wandelberger z prośbą o podanie adresu jej brata Józefa, który w 1945 roku przebywał w Pieczkowicach (CSRS).

Pracownicy wydziału, mimo stwierdzenia, że taki obywatel nie mieszka na terenie powiatu raciborskiego, zorganizowali swego rodzaju wywiad. Jeden z pracowników PRN słyszał o takim nazwisku na terenie powiatu wodzisławskiego. Sprawdzono więc w Wodzisławiu i okazało się, że poszukiwany przez siostrę Józef mieszka we wsi Nieboczowy.

Wkrótce doszło do spotkania całej trójki. Pracownikom PRN w Raciborzu należą się słowa uznania za tak rzetelne podejście do listu obywatela.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

s/s Sołdek z Danii pod balastem,
s/s Kolno z Danii pod balastem,
s/s Katowice z Danii pod balastem,
s/s Kalisz z Danii pod balastem,
s/s Gniezno z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s Piast na Kubę via Klajpeda z drobnicą,
m/s Chochlik do Norwegii z drobnicą,
s/s Opole do Danii z węglem,
s/s Wieczorek do Danii z węglem.

Dalsze wpłaty na budowę najpiękniejszego z pomników

PIĘKNYM CZYNEM postanowiła uczcić tegoroczny Dzień Kobiet załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Dana". Na wniosek rady zakładowej postanowiono przekazać na budowę pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka 20 tys. zł przeznaczonych przez ZPO na sfinansowanie uroczystości związanych z Dniem Kobiet.

DYREKTOR Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego mgr J. MĄCZKA zawiadomił nas, że z inicjatywy członków PZPR i rady oddziałowej ZZ, pracownicy urzędu zadeklarowali 4 075 zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka. Kwota ta będzie wpłacona na konto budowy w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

APEL komitetu honorowego budowy pomnika spotkał się z wielkim zrozumieniem wśród młodzieży szczecińskiej. Na wniosek komisji więzi ze społeczeństwem przy Zarządzie Uczelnianym ZMS Pomorskiej Akademii Medycznej, przeprowadzona będzie zbiórka wśród studentów PAM. Spółdzielnia uczniowska „Biedronka" przy Zespole Szkół Rolniczych w Dąbiu wpłaciła na konto budowy pomnika 500 zł i wzywa wszystkie spółdzielnie uczniowskie do podejmowania zbiórki składek na ten cel.

Kierownictwo, pracownicy i wychowankowie Internatu Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Szczecinie zadeklarowali przekazanie na konto budowy 700 zł, zobowiązali się kwotę tę wpłacić do 28 bm. i wzywają wychowanków i wychowawców pozostałych internatów do udziału w tej szlachetnej akcji.

Przypominamy, że składki na budowę Centrum Zdrowia Dziecka należy przekazywać na konto: PKO I O/Warszawa, nr 1-9-123,222, pomnik—szpital, Centrum Zdrowia Dziecka. (hs)

◆ Składki na cele emerytalne
◆ Zbiorowe anteny telewizyjne
◆ Utworzenie Inspekcji Radiowej

Posiedzenie KERM

WARSZAWA PAP. 20 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym KERM rozpatrzył projekt rozporządzenia Rady Ministrów określającego podstawy, zasady, tryb wymiaru i wysokość składki na cele emerytalne. Równocześnie odpowiednio obniżony zostaje podatek od wynagrodzeń. Rozporządzenie to jest aktem wykonawczym do uchwalonej w styczniu br. ustawy o funduszu emerytalnym.

Na wniosek ministra Finansów KERM powziął uchwałę ustalającą zasady i tryb gospodarki finansowej państwowych przedsiębiorstw podległych ministrowi Handlu Wewnętrznego lub przez niego nadzorowanych. Uchwała nowelizuje i kodyfikuje dotychczas obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Z inicjatywy Komitetu Nauki i Techniki powzięto uchwałę w sprawie rozwoju obróbki plastycznej w przemyśle maszynowym do 1975 r. Uchwała zmierza do dalszego obniżenia kosztów produkcji wyrobów przez zmniejszenie pracochłonności i zużycia materiałów.

W celu zapewnienia poprawy warunków odbioru programów radiofonicznych i telewizyjnych, podniesienia estetyki zabudowy miast oraz zmniejszenia kosztów konserwacji — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwałę określającą zasady instalowania w wielopiętrowych domach mieszkalnych, rozpoczynanych po 31 grudnia 1968 r., zbiorowych odbiorczych anten radiofonicznych i telewizyjnych.

Na wniosek ministra Łączności powzięto decyzję o utworzeniu Państwowej Inspekcji Radiowej. Zadaniem tej inspekcji będzie sprawowanie kontroli urządzeń radiokomunikacyjnych, kontrola przestrzegania częstotliwości nadawania i znaków wywoławczych przez stacje radiokomunikacyjne oraz zwalczanie zakłóceń w pracy urządzeń telekomunikacyjnych, radiofonicznych i telewizyjnych wywołanych przez maszyny i urządzenia.

Halny w Tatrach

ZAKOPANE PAP. We wtorek szalał w Tatrach halny wiatr, którego siła dochodziła w porywach do 40 metrów na sekundę. Przez cały dzień kolejka na Kasprowy Wierch nie kursowała.

Pani P. A. McDougall ambasadorem Kanady w Polsce

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Edward OCHAB przyjął 20 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Kanady w Polsce panią Pamelę Ann McDOUGALL, która złożyła listy uwierzytelniające. Następnie pani McDougall przyjęta została przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Z LEWEJ: damski komplet turystyczny z tkaniny w zieloną jodełkę.

Z PRAWEJ: męska kurtka popielinowa również podbita tkaniną w zieloną jodełkę, z której uszyte są spodnie. Model „ASTRY".

(CAF — Rosiak)

Nagrody WRN

Termin zgłaszania kandydatów - 5 marca

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA SZCZECINA — 26 kwietnia, przyznane będą nagrody Wojewódzkiej Rady Narodowej za upowszechnianie kultury w województwie szczecińskim.

NAGRODY PRZYZNAWANE BĘDĄ: za wybitne osiągnięcia pracy w placówkach kulturalno-oświatowych; za upowszechnianie historycznej i współczesnej wiedzy o Ziemi Szczecińskiej i Pomorzu Zachodnim; za upowszechnianie wiedzy o gospodarce morskiej oraz literatury i sztuki o tematyce marynistycznej; za wybitne osiągnięcia w rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego i twórczości ludowej; za wybitne osiągnięcia społeczno-kulturalne w organizacjach związkowych i młodzieżowych; za upowszechnianie oświaty, kultury i sztuki wśród pracowników państwowych gospodarstw rolnych i leśnych oraz w innych zakładach pracy; za upowszechnianie wiedzy w zakresie higieny i zdrowia; za najlepsze wyniki pracy w bibliotekach, domach kultury i klubach; za wybitne osiągnięcia szczecińskich organizacji, instytucji i przedsiębiorstw w upowszechnieniu literatury i sztuki w miastach powiatowych, miasteczkach i wsiach województwa szczecińskiego; za zasługi w pracy nad upowszechnieniem teatru, filmu, muzyki i działalności estradowej; za wybitne osiągnięcia w twórczości plastycznej, muzealnictwa i wystaw artystycznych.

Przyznane będą nagrody: indywidualne do 5 000 zł i zespołowe — do 20 000 zł.

Wnioski o przyznanie nagród mogą składać: naczelne i wojewódzkie organa administracji państwowej, komisje Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, zarządy główne i wojewódzkie związków zawodowych, stowarzyszeń twórców i organizacji społeczno-kulturalnych, wyższe uczelnie i placówki naukowo-badawcze, prezydia powiatowych (miejskich) rad narodowych, Komisja Nagród z własnej inicjatywy.

Propozycje w sprawie przyznania nagród należy przysyłać do Wydziału Kultury Prezydium WRN Szczecin, ul. Rycerska 3, w terminie do 5 marca.

Projekt rezolucji parlamentu duńskiego

Uznać granicę na Odrze i Nysie!

KOPENHAGA PAP. Socjalistyczna Partia Ludowa wniosła do parlamentu duńskiego projekt rezolucji w sprawie uznania zachodniej granicy Polski oraz kontaktów na rzecz unormowania stosunków między Danią a NRD.

GRANICA na Odrze i Nysie — stwierdza uzasadnienie projektu — jest bezpośrednią granicą między Polską a NRD i jako taka dotyczy tych dwóch państw. Nie ma wątpliwości co do wytyczenia granicy. Tymczasem jej słuszność jest nadal kwestionowana przez rząd NRF, a biorąc pod uwagę ogólną postawę Republiki Federalnej, pogarsza to możliwości odprężenia między Polską a NRF.

W rezultacie ten spór graniczny jest źródłem niepokoju w Europie. Uznanie przez Danię granicy na Odrze i Nysie nie może, oczywiście, decydować o losie wytyczenia granicy, o ile jednak Dania uzna, że — jej zdaniem — granica na Odrze i Nysie powinna być trwała, oświadczenie takie zostałoby przypuszczalnie wzięte pod rozwagę przez rząd NRF i może odegrać pozytywną rolę.

„KOSMOS—203" NA ORBICIE

◆ We wtorek w Związku Radzieckim wprowadzono na orbitę drugiego w tym dniu sztucznego satelitę „Kosmos — 203".

A. KOSYGIN PRZYJĄŁ AMBASADORA POLSKIEGO

◆ Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej KOSYGIN przyjął we wtorek ambasadora Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Jana PTASIŃSKIEGO i odbył z nim serdeczną, przyjacielską rozmowę.

B. DOWÓDCA LOTNICTWA ZRA SKAZANY NA 15 LAT WIĘZIENIA

◆ Trybunał wojskowy ZRA ogłosił we wtorek wyroki w procesie oskarżonych o zaniedbanie obowiązków i przyczynienie się do klęski ZRA w czerwcu ub. roku. Były dowódca egipskiego lotnictwa, marszałek SIDKI MAHMUD skazany został na 15 lat więzienia, wicemarszałek MOHAMED HABID — na 10 lat. Dwóch dalszych oskarżonych uniewinniono.

SESJA OJA

◆ W Addis Abebie rozpoczęła się X Sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej. W obradach bierze udział 38 członków tej organizacji. Przemówienie powitalne wygłosił cesarz Etiopii HAILE SELASSIE.

OŚWIADCZENIE RZĄDU NRD NA TEMAT REWIZJONISTYCZNYCH USTAW W NRF

◆ W oświadczeniu opublikowanym we wtorek w Berlinie rząd NRD określił jako nie mające mocy prawnej ustawodawstwo zachodnioniemieckie, w którym są zawarte odwetowe żądania wobec innych państw. Oświadczenie to zostało przekazane 15 rządom państw europejskich oraz rządowi USA.

Obrady Prezydium KC KPCz

PRAGA PAP. Jak podaje agencja CTK, 19 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Na posiedzeniu tym postanowiono, że Komunistyczną Partię Czechosłowacji na konsultatywnym spotkaniu partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie reprezentować będzie delegacja na czele z sekretarzem KC KPCz Vladimirem KOUCKYM.

Prezydium KC KPCz wysłuchało również informacji pierwszego sekretarza KC KPCz Aleksandra DUBCZEKA o jego spotkaniu z pierwszym sekretarzem KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysławem GOMUŁKĄ w Ostrawie.

PIOSENKARKA FRANCUSKA Mireille Mathieu uległa wypadkowi samochodowemu w drodze z Grenoble do Paryża. Na szczęście piosenkarka doznała tylko lekkich obrażeń i przebywa w hotelu w Lyonie pod troskliwą opieką swego impresaria. (CAF - AP - Telefoto)

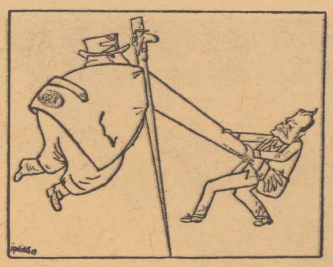

Ucho igielne EWG.

Po rozmowach francusko-niemieckich

De Gaulle: dwa trafienia jednym strzałem

KOMUNIKAT OPUBLIKOWANY PO KOLEJNEJ WIZYCIE zachodnioniemieckiego kanclerza Kiesingera w Paryżu i po rozmowach z gen. de Gaulle'em przeczytać trzeba przynajmniej dwukrotnie. Jeden z komentatorów nazwał go „francuskim pasztetem w niemieckim opakowaniu" — i jeśli ktoś zadowoli się rzutem oka na samo tylko opakowanie, nabrać może absolutnie błędnego przeświadczenia o jego zawartości.

DOTYCZY TO ZWŁASZCZA najważniejszego tematu rozmów paryskich, a mianowicie kwestii rozszerzenia granic zachodnioeuropejskiej wspólnoty o państwa ubiegające się o przyjęcie do EWG, w pierwszym zaś rzędzie o Wielką Brytanię.

OD CZASU ostatniego „weta" de Gaulle'a władcy Bonn wzięli na siebie niewdzięczne zadanie zorganizowania w łonie EWG frondy, mającej zmusić Francję do zmiany zajętego stanowiska; szczególnie gorliwy na tym polu był wicepremier i minister spraw zagranicznych Willy Brandt. Nic też dziwnego, że „artyleryjskie przygotowanie" konferencji paryskiej polegało na „zmiękczeniu" stanowiska Brandta, w czym ogromną pomoc okazał on sam, popełniając w trakcie przemówienia w Rawensburgu niedyskrecję, o jakiej dyplomaci tylko marzą. „Przywołany do porządku" przez de Gaulle'a, Brandt pojechał do Paryża w nastroju dalekim od wcześniejszej euforii.

PREZYDENT FRANCJI nie wykorzystał jednak uzyskanej w ten sposób przewagi dla odniesienia łatwego zwycięstwa nad skruszonym partnerem. Przeciwnie — okazał się nad wyraz łagodny, przynajmniej jeśli idzie o formę... I tak we wspólnym komunikacie ukazało się na poczesnym miejscu zdanie o tym, że oba rządy **„pragną, by EWG została rozszerzona o Wielką Brytanię i inne kraje, które zgłosiły swoją kandydaturę".** Ale po tej nieobowiązującej formule, następuje zdanie kluczowe: przyjęcie tych krajów będzie mogło nastąpić **„skoro tylko będą one w stanie faktycznie przystąpić do EWG, albo też połączyć się z nią w jakiejś innej formie".** Ponieważ decyzja o tym, czy kandydaci już do zaszczytu tego dojrzeli, zapaść musi jednomyślnie — wszystko wróciło do punktu wyjścia. Paryż i tylko Paryż decydować będzie o momencie przyjęcia Wielkiej Brytanii do EWG.

ALE NIE DOŚĆ NA TYM. W zamian za samo tylko formalne, słowne uznanie możliwości przyjęcia Wielkiej Brytanii w bliżej nie sprecyzowanej przyszłości i na bliżej nie sprecyzowanych warunkach, Bonn wyrzekło się definitywnie jakichkolwiek prób mobilizowania pozostałych członków EWG na płaszczyźnie antyfrancuskiej. Jeszcze przed zaledwie kilkoma tygodniami Brandt usiłował w Brukseli doprowadzić do wspólnego frontu „piątki", by na bazie tzw. planu Beneluksu zmusić Francję do zgody na rozszerzenie wspólnoty. Wszelkie dalsze konsultacje w tej węzłowej sprawie odbywać się mają w szóstce, a więc z udziałem Francji, której stanowisko jest przecież doskonale znane.

W TEJ SYTUACJI nie może dziwić fakt, że Londyn przyjął wyniki spotkania paryskiego z ledwie tylko skrywanym grymasem niechęci i niezadowolenia. Wilson i jego rząd będą zapewne zmuszeni do podjęcia zasadniczej rewizji zajmowanego dotąd stanowiska. Licząc zapewne na brak jednomyślności w łonie „szóstki" i wierząc w siłę perswazji Bonn, Londyn zajmował do tej pory w kwestii przyjęcia do EWG postawę, którą można by streścić słowami: **„wszystko — albo nie".**

PO SPOTKANIU de Gaulle — Kiesinger, Wilson będzie zapewne zmuszony odstąpić od tej nieelastycznej polityki, jako że szanse zmuszenia Francji do bezwarunkowej zgody na przyjęcie Wielkiej Brytanii do EWG spadły, praktycznie biorąc, do zera. Pozostaje więc jedynie stopniowe i zapewne długotrwałe dostosowywanie polityki brytyjskiej do wymogów stawianych przez Francję. Warto tu przy tym zwrócić uwagę na sformułowanie zawarte w komunikacie: **przyszła Europa zachodnia ma być mianowicie czynnikiem zorganizowanym, niezależnym i aktywnym.** Dla obeznanych ze współczesnym językiem dyplomatycznym nie jest tajemnicą, że ten drugi przymiotnik odnosi się w rozumieniu de Gaulle'a do niezależności od USA i ostrzem swym wymierzony jest jednocześnie w obu najwierniejszych amerykańskich sojuszników w Europie — Bonn i Londyn pospołu. Piękny to przykład dubletu, za którego pomocą Paryż od jednego strzału trafił jednocześnie aż dwa ptaki...

TADEUSZ SZAFAR

W 20 rocznicę Dni Lutowych w Czechosłowacji (1)

Demokratycznie i pokojowo

W PIĄTEK 20 LUTEGO 1948 R. W GODZINACH POŁUDNIOWYCH rozeszła się po Pradze wiadomość, że dwunastu członków rządu, nie należących do partii komunistycznej podało się nagle do dymisji. Premierem rządu był ówczesny przewodniczący Partii Komunistycznej, Klement Gottwald. W skład rządu wchodziło szesnastu członków, nie będących komunistami.

Kwestia dymisji nie była niespodzianką, stanowiła próbę rozwiązania sytuacji, podjętą przez burżuazję czechosłowacką.

Po wyzwoleniu kraju postępowe i demokratyczne warstwy ludu czechosłowackiego, pod przywództwem komunistów wywalczyły cały szereg zdobyczy ekonomicznych i socjalnych, w których tkwiły elementy socjalistyczne. Upaństwowiono przemysł kluczowy i banki, zdemokratyzowano administrację przez stworzenie rad narodowych, będących terenowymi organami władzy państwowej. Demokratyzacja objęła również aparat bezpieczeństwa, nastąpiła częściowa parcelacja wielkiej własności ziemskiej.

ZBIOROWA DYMISJA REAKCYJNYCH MINISTRÓW miała na celu zmuszenie do ustąpienia całego rządu Gottwalda i stworzenie rządu wyłonionego w oparciu o burżuazję. Miało to stworzyć warunki potrzebne do likwidacji wszystkich demokratycznych i postępowych zdobyczy, wywalczonych przez lud po wyzwoleniu. Jednocześnie ulec miała zmianie powojenna orientacja polityki zagranicznej opartej o sojusz ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej. Chciano znów związać Czechosłowację z zachodnimi sojusznikami. Na dymisję ministrów odpowiedź dał lud.

JUŻ NA NASTĘPNY DZIEŃ — 21 lutego Klement Gottwald na masowej demonstracji w Pradze postawił żądanie uzupełnienia rządu przez reprezentantów sił demokratycznych, skłonnych do współpracy z komunistami nad realizacją programu rządu Frontu Narodowego. Domagał się usunięcia z rządu i życia publicznego działaczy reakcyjnych, stworzenia komitetów działania, w skład których wchodziliby przedstawiciele wszystkich partii politycznych i organizacji masowych. Celem było oczyszczenie Frontu Narodowego z elementów reakcyjnych.

WEZWANIE KLEMENTA GOTTWALDA POPARŁO ZARAZ NA DRUGI DZIEŃ — 22 lutego 1948 r. dwa tysiące delegatów zjazdu rad zakładowych — zwołanych przez Zjednoczone Związki Zawodowe. Dwa dni później miał miejsce dwudniowy strajk ostrzegawczy, ogłoszony przez zjazd rad zakładowych. Udział w nim wzięło sto procent wszystkich pracujących. W poszczególnych województwach, powiatach i wsiach powstawały natychmiast komitety działania Frontu Narodowego. Usuwały one działaczy, którzy głosili program nawrotu do przeszłości.

W DNIU 25 LUTEGO NA ULICACH PRAGI manifestowała stutysięczna rzesza ludzi pracy. Prezydentowi dr Beneszowi, będącemu przedstawicielem partii burżuazyjnych, nie pozostało nic innego, jak tylko uczynić zadość żądaniom ludu i powołać nowy rząd Frontu Narodowego, na którego czele stanął Klement Gottwald. W kilka dni później rząd ten zatwierdzony został przez parlament, który z kolei wyłoniony został drogą normalnych wyborów, przeprowadzonych w maju r. 1946.

Warto tu podkreślić, że zwycięstwo lutowe uzyskano środkami demokratycznymi, że w latach 1945—1946 stworzono możliwości udziału w budowie nowego kraju wszystkim siłom patriotycznym w ramach Frontu Narodowego oraz, że w maju 1946 r. komuniści w wyborach zdobyli 40 proc. głosów wyborców.

CZŁONEK PREZYDIUM KC KPCz, SEKRETARZ KC PARTII, JIRI HENDRYCH pisał na ten temat w „Život Strany":

„Jasną stroną lutego jest fakt, że udało się dojść do tego środkami pokojowymi, i że po potężnym naporze komunistów, którzy w dniach lutowych mieli aktywne poparcie ogromnej większości pracujących miast i wsi nie udało się prawicowym politykom zrealizować nawet planu odwrotu polegającego na odnowieniu rządu w jego poprzednim składzie. Dymisję ministrów przyjął prezydent E. Benesz, a powołanie nowego rządu odrodzonego Frontu Narodowego stanowiło rozwiązanie kryzysu rządowego w oparciu o obowiązujące ustawodawstwo". (Z. Cz.)

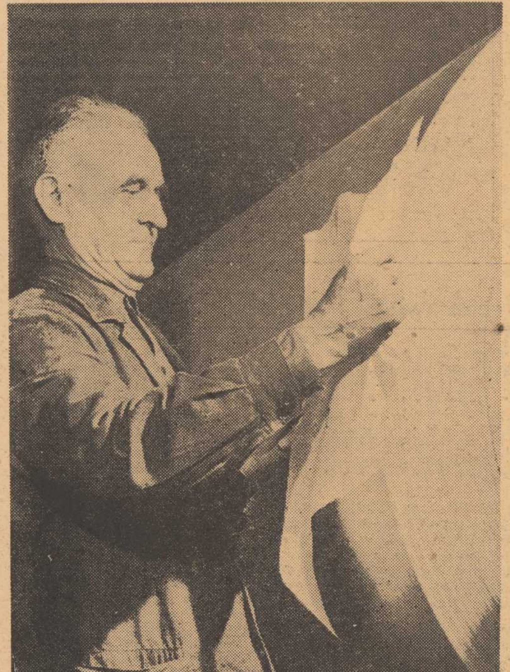

Małe, ciasne, chociaż własne...

PROBLEM „mieszkanie" bardzo często jest tematem listów Czytelników do naszej redakcji. Co ciekawe, nie otrzymujemy prawie wcale listów z narzekaniami, że komuś kazano zapisać się do spółdzielni, bo z kwaterunku mu nie przysługuje, nie narzekają nawet ludzie na długie czekanie w spółdzielczej kolejce. Krytyka Czytelników koncentruje się przede wszystkim na funkcjonalnym rozwiązaniu mieszkań, a raczej na braku tej funkcjonalności. Pisze Czytelniczka Czesława C.: „czeka człowiek kilka lat na mieszkanie, płaci spory pieniądz i kiedy już następuje ta upragniona chwila, okazuje się, że w mikroskopijnej łazience nie mieści się pralka, w równie mikroskopijnej kuchni nie ma gdzie wstawić lodówki. Nie ma jakiegoś zakamarka, gdzie można by schować odkurzacz czy szczotkę do zamiatania, względnie brudną bieliznę".

INNA CZYTELNICZKA Irena P. żali się, że mając małe dziecko nie może prania robić w pralni, a w mieszkaniu nie ma gdzie uprać nawet pieluszek, chyba ręcznie w wannie. Po prostu nie można do łazienki wstawić pralki. Pisze ona o jeszcze jednej ważnej sprawie: „jesteśmy przyzwyczajeni jadać w kuchni, pisze pani Irena, sądzę zresztą, że nie tylko nasza rodzina, tymczasem w malutkiej kuchence nie ma nawet gdzie ustawić stołu".

W WIELU LISTACH Czytelnicy krytykują system przechodnich pokojów. Niby ma się dwa czy trzy, a praktycznie — jeden. Zupełnym skandalem są tzw. „ślepe kuchnie". bez o-

Czytelnicy – „Kurier"

„Kurier" – Czytelnicy

kien. Piszą także ludzie o tym, że nie dla wszystkich starcza piwnic, zwłaszcza w tych budynkach, gdzie są kotłownie. We wszystkich tych listach powtarza się myśl: **dopóki dawali mieszkania za darmo, trudno było wybrzydzać, ale teraz płaciny za mieszkania spółdzielcze, więc dlaczego nie otrzymujemy mieszkań choćby w miarę funkcjonalnych, aby można było w nich mieszkać, wypocząć po pracy, wykonać niezbędne domowe prace.**

LISTÓW TYCH nie można uznać za krytykanctwo, narzekania są słuszne. Nowe mieszkania są źle rozwiązane funkcjonalnie, nie odpowiadają swoimi normatywami pewnym naszym przyzwyczajeniom i potrzebom.

Dlaczego?

NO COŻ, dla nikogo nie jest tajemnicą dlaczego? Przede wszystkim z powodu stałego braku mieszkań, z powodu nie nadążania z budownictwem mieszkaniowym za wciąż wielkimi potrzebami. W warunkach, kiedy ludzie mieszkają jeszcze w suterenach i na poddaszach lub w walących się domach, gdy w kolejce po mieszkanie czeka się kilka lat, siłą rzeczy na plan pierwszy wysuwa się ilość, a jakość i funkcjonalność schodzą na plan dalszy. Rezultatem stałej pogoni za potrzebną ilością jest zaniżanie normatywów powierzchni pomocniczej do powierzchni mieszkalnej. Ta pierwsza jest stanowczo za mała, małe kuchnie, małe łazienki, brak kąta na przechowanie różnych sprzętów. W dążeniu do obniżki kosztu metra kwadratowego powierzchni wznosi się budynki szersze o tzw. głębokich traktach i o układzie korytarzowym. To w rezultacie daje mieszkania o przejściowych pokojach, ślepych kuchniach itp.

KIEDY COŚ SIĘ ZMIENI? — pytają Czytelnicy w listach.

WSZYSTKO WSKAZUJE, że po 1970 r. sytuacja się poprawi, nie tylko dlatego, że do tego czasu, dzięki intensywnemu budownictwu problem mieszkaniowy straci na ostrości, ale przede wszystkim dzięki temu, iż już obecnie sprawa wartości użytkowej mieszkań ich funkcjonalności zaczyna zyskiwać coraz szersze zrozumienie. Doceniają ten problem same władze spółdzielczości mieszkaniowej, do których przede wszystkim kierują swoje żale lokatorzy. Spółdzielczość opracowała już program poprawy, dyskutuje się możliwość korekty układów funkcjonalnych mieszkań, i w ogóle zmian obowiązujących dotychczas normatywów i projektów typowych. Uwzględniając pewne przyzwyczajenia bierze się pod uwagę potrzebę zwiększenia powierzchni kuchni i łazienki, inaczej mówiąc podejmuje się zespół środków, dzięki którym w mieszkaniu będziemy nie tylko „mieszkać", ale także wypoczywać, wykonywać — jak to pisali Czytelnicy — pewne niezbędne domowe prace.

A. KILNAR

Życie „papierem usłane"

ISTNIEJĄ RÓŻNE KOLEJE ŻYCIA LUDZI, MNIEJ LUB BARDZIEJ INTERESUJĄCE, LECZ SZCZEGÓLNY SZACUNEK WZBUDZAJĄ ROBOTNICY, KTÓRZY CAŁE SWE ŻYCIE POZOSTALI WIERNI RAZ OBRANEMU ZAWODOWI. ROBOTNICZE BIOGRAFIE, TO CZĘSTO „KAWAŁEK" HISTORII OKREŚLONEJ BRANŻY NASZEGO PRZEMYSŁU.

TAK JEST i w wypadku starszego mistrza Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Skolwinie — **Zygmunta ŚLĘZAKA.** Urodził się w Myszkowie i tu, jak wspomina, 17 lipca 1916 roku rozpoczął pracę w miejscowej fabryce papieru. 13-letni chłopiec staje przy maszynie z pełną świadomością tego, że od jego pracy zależą losy całej rodziny. Kilka tygodni temu zmarł bowiem ojciec i mały Zygmunt jako najstarszy musi go zastąpić — musi dać utrzymanie matce i sześciorgu młodszego rodzeństwa. Z ciężkim sercem, ale i z ciekawością przekroczył mury fabryki i spotkał się z ludzką życzliwością robotniczej braci. Dzięki radom i pomocy starszych robotników i własnej dociekliwości, szybko poznaje tajniki pracy na stanowisku sterowniczego filców i sita. Po kilku miesiącach został smarownikiem, a w latach następnych przechodzi kolejno stanowiska trzeciego, drugiego i pierwszego pomocnika maszynisty przy maszynie papierniczej, aby mając lat 18 zostać maszynistą. W tym charakterze pracuje w okresie międzywojennym na różnych maszynach papierniczych. Pomny własnych doświadczeń pozostaje wierny robotniczej solidarności i wraz ze współtowarzyszami pracy czynnie uczestniczy w 1-majowych demonstracjach na trasie Myszków — Żarki. Jest członkiem lewego skrzydła ówczesnej PPS i świadomie walczy o to, by kapitalistyczne przedsiębiorstwo Steinhagen — Vern i Salinger stało się własnością wszystkich robotników.

ALE NA TEN MOMENT trzeba jeszcze długo czekać i dopiero, gdy powiew wolności ze Wschodu rozpędził okupacyjny koszmar — robotnicy z Myszkowa przejmują na własność swą fabrykę. Wśród nich jest i Zygmunt Ślęzak, który powrócił z wojennej tułaczki z Sudetów. Teraz w całej pełni przydają się jego umiejętności zawodowe. Zostaje kierownikiem zmiany i razem z innymi uruchamia maszynę nr 4 i nr 5. Na tym stanowisku pracuje do roku 1952 przekazując swe bogate doświadczenie zawodowe młodszym robotnikom. Nieprzypadkowo też jemu właśnie przydzielono pod opiekę 17 uczniów z dalekiego Skolwina, gdzie trwały właśnie prace nad uruchomieniem zniszczonej papierni. Do tej fabryki zostaje też delegowany ten doświadczony papiernik. Początkowo na okres jednego roku, ale po uruchomieniu maszyny nr 2 zaczęto montaż maszyny nr 1, a później nr 3 i 4 — i tak pozostał w Szczecińskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych do dzisiaj. Wszyscy go tu znają i cenią za wiedzę fachową oraz dobrą pracę.

PAPIER, który towarzyszył mu od dzieciństwa, nie ma dla niego żadnych tajemnic. Zna wszystkie jego gatunki i sposób produkcji — minęło przecież już 51 lat, jak Zygmunt Ślęzak zaczął pracę w tym zawodzie. To niecodzienny jubileusz. Jest odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i medalem racjonalizatora. Zwierza się nam, że jeszcze tylko rok będzie pracował i przejdzie na emeryturę.

— Mam dorosłych synów i mały domek w Myszkowie, chcę tam wyjechać, aby odpocząć na stare lata. Teraz po ostatniej podwyżce emerytur starczy dla mnie i dla żony.

Będzie to zasłużony odpoczynek — starszy mistrz Zygmunt Ślęzak może odpoczywać z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. (kk)

NA ZDJĘCIU U GÓRY: starszy mistrz Zygmunt Ślęzak.
Foto: St. CIEŚLAK

Czy 6 lat wystarcza?

OSTATNIO w Polsce sporo mówi się o rozpoczynaniu szkolnej nauki przez sześciolatki. Szybszy rozwój współczesnego dziecka jest argumentem koronnym. Dzieci na Węgrzech już o rok wcześniej niż u nas żegnają się ze swobodą, a jednak nie wszystko w tej materii jest jasne. Wielu pedagogów stawia pytania: czy 6 lat wystarcza? Kłopoty zaczynają się bowiem w klasie II. Nie dostaje promocji 6—12 proc. uczniów. Szeroko przeprowadzone badania lekarskie i psychologiczne raczej uspokajają rodziców, natomiast nauczycielom dają sporo do myślenia: przeważa opinia, że 6 lat wystarcza, natomiast trzeba pomyśleć o lepszych metodach uczenia w pierwszych i drugich klasach. (iws)

Metro w Rotterdamie

WŚRÓD niezwykle uroczystych obchodów, następczyni tronu holenderskiego, księżniczka Beatrix, zainaugurowała w tych dniach pierwszy odcinek rotterdamskiej kolei podziemnej wybudowanej kosztem około 70 milionów dolarów. Choć odcinek ten wynosi zaledwie około 5 km, budowa nastręczała niewiarygodne wręcz trudności ze względu na właściwości gruntu, na którym wznosi się jedno z największych miast portowych Europy.

Kolej biegnie częściowo pod dnem rzeki Mozy, częściowo wiaduktem, a częściowo — podziemnym tunelem.

Największy chrząszcz świata

TEN gigantyczny chrząszcz bez trudu przecinający zapałki pochodzi znad Amazonki i przywieziony został ostatnio przez ekspedycję National Geographical Society w USA. Towarzystwo to posiada ogółem 15 egzemplarzy tych owadów, nazywających się „Titanus Giganteus" i uznanych za jedne z największych owadów świata. Cztery z posiadanych przez Towarzystwo owadów mają ponad 15 cm długości; ich żuchwy są tak ostre, że mogą z łatwością przeciąć palec do kości.

(CAF — Unifax)

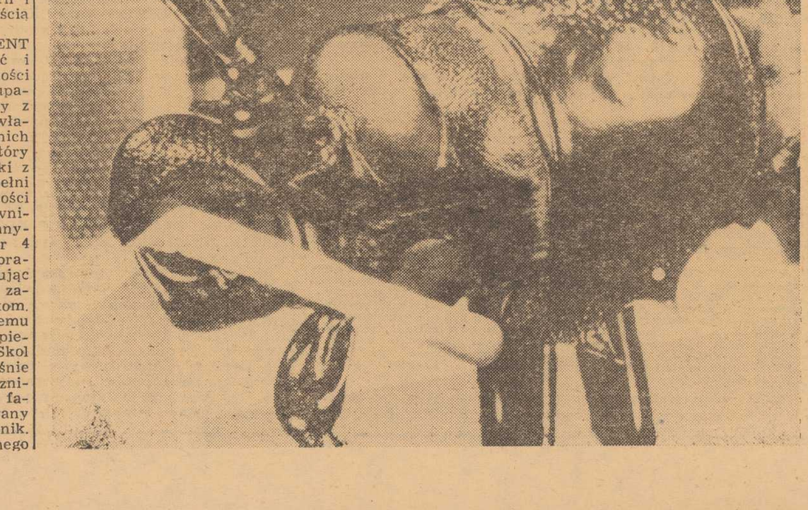

KURIER KULTURALNY

„Skoczek — Toczek"...

...to tytuł kolejnej pozycji repertuarowej Teatru Lalek „Pleciuga". Ta — zaliczana już do klasycznych — sztuka czeskiego autora, sekretarza Międzynarodowego Stowarzyszenia Lalkarzy „UNIMA", dyrektora Centralnego Teatru Lalek w Pradze — dr Jana MALIKA cieszyła się dużym powodzeniem wśród najmłodszej widowni. Oglądano już w Szczecinie kukiełki — pacynki, obecnie dzięki temu przed stawieniu po raz pierwszy zapoznano odwiedzających „Pleciugę" z rzadko stosowaną na scenach lalkowych techniką marionetkową (marionetki — lalki poruszane przy pomocy sznurków). Sztuki marionetkowe są trudniejsze w realizacji niż kukiełkowe, mają bowiem bardziej skomplikowaną technikę wymagającą wyjątkowej precyzji w prowadzeniu lalek.

Cieszymy się, że ta niełatwa technika została w sposób bardzo sprawny zaprezentowana przez wykonawców szczecińskim dzieciom.

III Szczeciński Tydzień Teatralny...

...wzbudza duże zainteresowanie w teatrzykach całego kraju. Komitet Organizacyjny nawiązał już kontakt z zespołami, które zamierzają zaprezentować w naszym mieście swój dorobek. Nie wszystkie jednak zgłoszone spektakle zobaczymy gdyż komisja artystyczna Tygodnia Teatralnego wyselekcjonuje i zaprosi tylko najlepsze spośród nich. **Impreza odbędzie się w dniach od 6—11 kwietnia.** Na inauguracyjnym wieczorze zobaczymy przedstawienie, które otrzymało Wielką Nagrodę na ubiegłorocznym przeglądzie. Przypominamy iż był to „Trzynasty apostoł" w wykonaniu aktorów z Krakowa: Mirosławy DUBRAWSKIEJ i Tadeusza MALAKA.

W ramach imprez towarzyszących spodziewany jest przyjazd znanego kabaretu „Jama Michalikowa" z Krakowa, który prawdopodobnie zaprezentuje programy „A to ci historia" i „Trędowaty".

W XX — jubileuszowym...

...przeglądzie nowości wydawniczych uczestniczyły 33 wydawnictwa eksponując 453 książki. Historia szczecińskich przeglądów sięga maja 1966 roku kiedy to z inicjatywy STK przy współudziale organizacyjnym WDK i PP „Dom Książki" w Szczecinie odbyła się pierwsza tego rodzaju wystawa. Początkowo nie wszystkie wydawnictwa uczestniczyły w ekspozycjach, włączyły się one stopniowo nadsyłając swoje pozycje na kolejne prezentacje. Warto przypomnieć, że książki eksponowane na przeglądach są przekazywane terenowym placówkom kulturalnym, zasilają zbiory biblioteczek w szkołach, na statkach a także wręcza się je jako nagrody dla wyróżniających się działaczy.

Liczne zamówienia składane przez zwiedzających na prezentowane tytuły potwierdzają celowość urządzania takich wystaw. (ru)

Nowe foldery o Lublinie i Nałęczowie

STRANIEM WOJEWÓDZKIEGO ośrodka informacji turystycznej w Lublinie wydane zostały foldery o Nałęczowie i Lublinie. Ukazał się także nowy folder o Puławach. Wszystkie trzy pozycje, bogato ilustrowane, przedstawiają sporo danych o warunkach geograficznych, historii i życiu współczesnym tych trzech miejscowości lubelskich. Każdy folder zawiera także szereg interesujących informacji o najciekawszych zabytkach architektonicznych i urbanistycznych. Wszystkie trzy pozycje zawierają mapki miejscowości, na których naniesiono najważniejsze obiekty socjalno-usługowe dla turystów oraz najciekawsze do zwiedzania zabytki.

Milicyjna orkiestra

W BIAŁYMSTOKU ISTNIEJE JEDYNA w naszym kraju orkiestra milicyjna, której patronuje Komenda Wojewódzka MO. Orkiestra skupia obecnie 30 oficerów i podoficerów milicji, traktujących swoje „hobby" jako jedną z form wypoczynku i odprężenia po wyczerpującej często służbie.

Członkowie orkiestry w stalowo-niebieskich mundurach zdobyli uznanie w całym województwie. Kierownikiem i zarazem dyrygentem zespołu jest białostocki muzykolog i kompozytor mgr Robert PANEK.

Bliski Wschód – 1968

ARABSKIE ALTERNATYWY

(Od specjalnego wysłannika P. A. Interpress na Bliski Wschód)

ŚWIAT ARABSKI jest w trakcie nabierania drugiego oddechu — takie jest moje generalne spostrzeżenie po dwumiesięcznym pobycie na Bliskim Wschodzie. Podróżując odrzutowcami, samochodami, raz nawet z tradycyjną karawaną wielbłądów — przemierzyłem granice 8 państw arabskich. Poza Arabią Saudyjską — gdzie nadal dziennikarz obozu socjalistycznego jest „persona non grata" — odwiedziłem wszystkie chyba najważniejsze ośrodki Półwyspu Arabskiego.

KTO JEST PRZYJACIELEM?

CZERWCOWA agresja Izraela i jej skutki wstrząsnęły społeczeństwem arabskim, odsłoniły zasłonę, za której imperializm oplatał swymi mackami ten rejon świata. Tragiczny łańcuch przyczyn i skutków czerwcowego „blitzu" leży u podstaw wszystkich dyskusji i polemik, u podstaw podejmowanych kroków dla opatrzenia ran, przełamania oszołomienia, stagnacji politycznej i braku rozeznania — które doprowadziły do kataklizmu. Nie ma w społeczeństwach krajów, które odwiedziłem w ostatnich dwóch miesiącach, wątpliwości co do faktu, że imperializm amerykański stał za kulisami agresji izraelskiej, nie ma też wątpliwości co do tego, kto okazał się sprzymierzeńcem. Wszędzie, gdzie tylko się zjawiłem, czy to w gabinetach ministerialnych czy przy straganie z owocami — znajdowałem tego potwierdzenie. Człowiek z paszportem kraju socjalistycznego to przyjaciel, który dał i daje dowody tej przyjaźni.

PRZEDE WSZYSTKIM — JEDNOŚĆ

JEŚLI WSPOMINAŁEM, że świat arabski znajduje się w trakcie nabierania drugiego oddechu, rozumiem przez to, że znalazł już odpowiedź na dręczące pytanie: **„Co robić, co dalej?"** Do świadomości społeczeństwa arabskiego dotarł fakt, że agresor i jego popplecznicy szukający zabezpieczenia swych interesów — mogą znaleźć odprawę tylko w warunkach jedności działania świata arabskiego. A z kolei jedność działania, to przeciwstawienie się rozbijackim tendencjom feudałów, sabotujących za własne i cudze pieniądze wszelkie ruchy postępowe w krajach arabskich. Krystalizuje się rzeczywisty obraz sytuacji w tym aspekcie. Ostatni arabski sojusznik Stanów Zjednoczonych, król Arabii Saudyjskiej Faisal i wygnańcy polityczni ze skrajnej prawicy czynią wszystko, by zniszczyć tę rysującą się jedność działania w świecie arabskim. Przykładem tego jest chociażby nasilenie wojny domowej w Republice Jemenu, groźba inwazji wypędzonych przez rewolucję sułtanów, emirów i szejków z Południowego Jemenu, finansowanie antyrządowych spisków w poszczególnych krajach arabskich. Zmusza to rządy tych państw do koncentrowania swej uwagi także na sytuacji wewnętrznej. Niczym innym jak sabotowaniem jedności arabskiej było także storpedowanie przez Faisala przygotowanego na 17 stycznia w Rabacie spotkania szefów rządów arabskich. Dla uniemożliwienia odbycia „szczytu" w Rabacie Faisal nie zawahał się użyć szantażu, zapowiadając wstrzymanie pomocy finansowej dla krajów, których ziemie są okupowane przez Izrael.

A RÓWNOCZEŚNIE Izrael pod opieką VI floty amerykańskiej korzystając z płynącej szeroką falą pomocy amerykańskiej i międzynarodowego syjonizmu, zagospodarowuje okupowane tereny, używając przy tym metod przemocy i terroru wzorowanych na hitleryzmie. Tenże Izrael odrzuca wszelkie próby politycznego rozwiązania problemu bliskowschodniego, torpedując misję Jarringa — specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, wbrew całemu światu odrzuca realizację uchwał Rady Bezpieczeństwa.

W OKRESIE „DRUGIEGO ODDECHU"

W TEJ dramatycznej sytuacji odpowiedź na pytanie: **„Co robić, co dalej?"** — to dla świata arabskiego także koncentrowanie swych wysiłków wokół umacniania potencjału gospodarczego i wojskowego. W obu tych dziedzinach obserwować można duże starania i efekty. Następująca konsolidacja i wzrost sił arabskich stwarza naturalnie dla agresorów izraelskich sytuację niepomyślną. Stąd coraz liczniejsze akty prowokacji zbrojnych wzdłuż linii zawieszenia broni, stąd odrzucenie wstępnych nawet kroków, mogących prowadzić do politycznego rozwiązania sytuacji — weźmy dla przykładu choćby uniemożliwienie ewakuacji 15 statków na Jeziorze Gorzkim. Przywódcy izarelscy coraz częściej buńczucznie deklarują o konieczności IV wojny bliskowschodniej.

Czy istnieje niebezpieczeństwo ponownego rozniecenia zarzewia wojny na Bliskim Wschodzie? — Na pewno tak, ale układ sił uległ zmianie i tezy ekstermistów syjonistycznych o wielkim Izraelu wydają się być podobne do hitlerowskich mrzonek o wielkiej Rzeszy.

Z licznych kontaktów i rozmów podczas mojej ostatniej podróży po krajach arabskich wyniosłem także przekonanie, że strona arabska opowiadając się za pokojową likwidacją skutków agresji izraelskiej, nie dopuszcza jednak na moment nawet ewentualności tolerowania okupacji terytoriów arabskich przez Izrael.

Chwila obecna jest momentem, w którym w społeczeństwie arabskim dominuje wola konieczności działania i w kierunku odzyskania utraconych pozycji wobec Izraela i w procesie politycznym, który prowadzi do postępu społecznego. I to są zasadnicze sprawy charakteryzujące okres „drugiego oddechu".

BOLESŁAW NENCKI
(Interpress)

KRÓL JORDANII Husajn ogląda przez lornetę wioskę Karameh, która została zniszczona w czasie ostatniego prowokacyjnego bombardowania terytorium jordańskiego przez artylerię i lotnictwo Izraela.

(CAF — AP)

22 lata w ORMO

PORUCZNIK Stefan Sawczak, dowódca placówki ORMO w dzielnicy Śródmieście, zastanawia się przez chwilę.

— Moje hobby? Praca społeczna.

Długa, bo wieloletnia działalność w ORMO, daje Stefanowi Sawczakowi dużo satysfakcji i zadowolenia z dobrze spełnianego obowiązku. Pracuje w ORMO od chwili powstania tej organizacji, wstąpił do niej jako młody jeszcze chłopiec, 21 lutego 1946 r. Przez pewien czas był także instruktorem hufca Pogodno, lecz wycofał się z harcerstwa, bowiem trudno było pogodzić te dwie funkcje społeczne. A jednak nie odszedł od pracy z młodzieżą, bo przecież jej wychowanie, to wielkie zadanie. S. Sawczak sprawuje patronat nad świetlicą przy Komitecie Blokowym Nr 123, która skupia dzieci i młodzież do lat 16. Często spotyka się ze swymi pupilami, prowadzi pogadanki na temat zachowania się w szkole, w domu i na ulicy. Jest lubiany przez młodzież, bowiem interesuje się jej sprawami, trudnościami w nauce, kłopotami. Nigdy nie przechodzi obojętnie obok dziecka, które późnym wieczorem błąka się po ulicy. Wraz z kolegami, Stefan Sawczak opiekuje się także 22-osobową grupką tzw. dzieci trudnych, które wymagają szczególnej troski. Kontaktuje się więc z nauczycielami, chodzi do szkoły, często zagląda do domów podopiecznych, sprawdza czy odrobili lekcje, a w razie trudności pomaga im, rozmawia z rodzicami. Wynagrodzeniem za jego pracę i trud są słowa rodziców: — „Prosimy częściej przychodzić do naszych domów, rozmawiać z dziećmi, bowiem stają się inne, lepsze, grzeczniejsze".

OPIEKA NAD MŁODZIEŻĄ nie wypełnia całego czasu przeznaczonego na działalność społeczną. Doświadczeniami dzieli się chętnie z młodymi kolegami z ORMO, na szkoleniach, odbywających się raz w miesiącu.

W trakcie dyżurów na placówce przyjmuje interesantów, którzy przychodzą tu z różnymi kłopotami, skarżąc się najczęściej na wybryki chuligańskie, kradzieże, awantury i bójki pijackie. Każdego wysłucha, sprawę załatwi, każdemu poradzi. W sobotę, gdy wszyscy ludzie pracy znajdują czas na rozrywkę, trzeba najczęściej zrezygnować z kina, teatru czy zabawy, bowiem tego dnia organizowane są często tzw. akcje rozpoznawcze, którymi kieruje porucznik Stefan Sawczak. Ich celem jest na ogół ustalenie miejsc, gdzie grupuje się „złota młodzież" oraz zapobieganie wybrykom chuligańskim.

STEFAN SAWCZAK w cywilu — ślusarz, pracuje w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Interesująca praca zawodowa splata się nierozdzielnie z jakże cenną działalnością społeczną. Porucznik S. Sawczak jest przecież jednym z tych, których działalność zapewnia ład i porządek w naszym mieście. (awa)

Pierwsza bułgarska elektrownia atomowa

BUŁGARIA jest krajem o ograniczonych źródłach energetycznych, dlatego też szczególnie pilne i ekonomicznie uzasadnione staje się zagadnienie wykorzystania energii jądrowej dla celów energetycznych.

Pierwsza elektrownia atomowa w Bułgarii zbudowana będzie przede wszystkim w oparciu o projekty radzieckie, a urządzenia i instalacje wykonane zostaną również w zakładach radzieckich. Elektrownię zlokalizowano blisko wsi Kozłuduj nad Dunajem, w pobliżu wielkiego i stałego źródła wodnego, niezbędnego dla chłodzenia kondensatorów.

Elektrownia ta o mocy 800 MW posiadać będzie dwa bloki reaktorowe, każdy po 400 MW oraz 4 grupy turbinowe po 200 MW.

Projektanci przewidują, że budowa elektrowni zostanie ukończona całkowicie w 1974 r. Wówczas będzie ona produkować rocznie 5 miliardów 600 milionów kWh energii elektrycznej. (Interpress)

Producenci thalidomidu zapłacą odszkodowanie

BRYTYJSCY PRODUCENCI thalidomidu, który powodował deformację płodu wyrazili zgodę na wypłacanie określonego odszkodowania rodzicom 32 dzieci.

Sprawa odszkodowań była przedmiotem rozprawy sądowej w Londynie. W ostatecznym rachunku producenci brytyjscy postanowili ponieść niektóre koszty związane ze stratami wywołanymi działaniem thalidomidu. Podkreśla się, że jest to pierwszy wypadek w historii prawodawstwa brytyjskiego, kiedy wysuwa się roszczenia za straty sprzed urodzenia. Towarzystwa brytyjskie postanowiły zapłacić ok. 40 proc. wysuwanych roszczeń.

Ilu ludzi w USA chce zabić prezydenta?

Pod groźbą zamachu

PREZYDENT KENNEDY otrzymywał rocznie około 80 listów z pogróżkami od niedoszłych morderców i zamachowców. Jego następca otrzymuje więcej takich listów, telefonów i depesz, aniżeli którykolwiek z prezydentów USA.

„CAŁA TA GADANINA i reklama w związku z zamachem w Dallas — twierdzi James Hendrick, który jako specjalny doradca ministerstwa finansów w rzeczywistości odpowiedzialny jest za ochronę osoby prezydenta — **wywarła bardzo ujemny wpływ". Z drugiej jednak strony tragiczna śmierć poprzedniego prezydenta zaalarmowała również Secret Service, która obecnie nie lekceważy żadnego ostrzeżenia.**

Przed śmiercią Kennedy'ego rejestrowano miesięcznie około stu doniesień o podejrzanych o złe zamiary wobec prezydenta. Obecnie liczba ta wzrosła do 7 000 miesięcznie! W kartotekach policyjnych figurowało niegdyś 400 nazwisk ludzi, uważanych za groźnych dla bezpieczeństwa głowy państwa; obecnie liczba ta przekroczyła 1800. W jednym tylko zeszłym roku zatrzymano 425 Amerykanów za pogróżki pod adresem prezydenta.

W WICHITA (stan Kansas) zatrzymano niejakiego Williama Rotheringa w trakcie włamania do sklepu z bronią. Oświadczył on, że chciał skraść broń, aby zamordować prezydenta — i został skazany na 5 lat więzienia. Kilku innych oczekuje w więzieniach USA na proces, przeważnie za głośne odgrażanie się, że **„chętnie zastrzeliliby tego s.......a w Białym Domu...".** 200 podejrzanych skierowano w ub. r. do badania psychiatrycznego w szpitalu św. Elżbiety w Waszyngtonie; za prezydentury Trumana liczba ich wynosiła tylko 10, za Kennedy'ego — 35 rocznie.

Przed każdą zamierzoną podróżą Johnsona agenci Secret Service programują specjalny komputer danymi z akt podejrzanych i przystępują do inwigilacji wszystkich zamieszkałych w okolicy jaką ma odwiedzić prezydent. W takich wypadkach zawiesza się nawet zagwarantowane konstytucją swobody obywatelskie: pewien handlarz broni z Chicago wniósł aż do Sądu Najwyższego skargę przeciwko policji, która uniemożliwiła mu dostęp do jego własnego domu. Sąd skargę oddalił, ponieważ powód trzymał w garażu działko, w którego zasięgu znajdował się hotel, gdzie mieszkał wówczas prezydent Johnson... (j.o.)

Nowe tworzywo w NRD

ZENTRALINSTITUT für Fertigungstechnik (NRD) wypróbowuje obecnie nowe kombinowane tworzywo z masy plastycznej i metalu. Tworzywo to znane pod nazwą polytetrafluoreethyl nosi niemiecką nazwę Hsydeflon. Posiada ono dobre właściwości izolacyjne i jest wytrzymałe na wysokie temperatury. Zakłada się stosowanie go w przemyśle spożywczym, skórzanym i tekstylnym.

Piłkarski turniej „Kuriera"

W niedzielę 4 spotkania

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY w najbliższą niedzielę rozegrane zostaną pierwsze spotkania turnieju piłkarskiego o PUCHAR „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO". W Szczecinie odbędą się trzy mecze. O godz. 11 na boisku Wiarusa spotkają się Pogoń I b i Pionier, a o godz. 13 Arkonia I b zmierzy się z reprezentacją juniorów SOZPN. Trzeci mecz przeprowadzony będzie na stadionie Czarnych (godz. 12), w którym przeciwnikami gospodarzy będzie zespół goleniowskiej Iny.

W STARGARDZIE NATOMIAST (boisko Błękitnych, godzina 12) Błękitni spotkają się z Sokołem Pyrzyce.

A oto terminarz dalszych spotkań:

3 marca

Boisko Wiarusa: godz. 11 — Pionier — Błękitni i godz. 13 reprezentacja juniorów SOZPN — Czarni.

Pyrzyce — godz. 12: Sokół — Pogoń I b; Goleniów — godz. 12: Ina — Arkonia I b.

10 marca

Boisko Wiarusa — godz. 11: Pogoń I b — Błękitni i o godz. 13 reprezentacja juniorów SOZPN — Ina; boisko Czarnych — godz. 12: Czarni — Arkonia I b; godz. 13: Pionier — Sokół.

FINAŁOWE SPOTKANIE wyznaczono na 17 marca. W dniu tym rozegrany będzie decydujący mecz między zwycięzcami w grupach. Ponadto pozostałe drużyny walczyć będą o dalsze miejsca.

Osiński zwycięzcą X etapu wyścigu dookoła Kuby

X ETAP wyścigu kolarskiego dookoła Kuby wygrał znowu polski kolarz Rajmund Osiński. Przejechał on 242-kilometrową trasę z Santa Clara do Cardenas w czasie 6:21,03.

W łącznej klasyfikacji indywidualnej prowadzi Meksykanin Augustin Juarez — 40:00.10 przed Kubańczykami Sergio Martinezem — 40:02,23 i Roberto Menendezem — 40:05.23. Miejsca naszych kolarzy: 8) Jan Kudra — 40:12.34. 12) Osiński — 40:15.28, 18) Gałeczka — 40:25.12, 21) Henryk Rasek — 40:33.55, 22) Ritter — 40:42,58.

LIDERAMI zespołowymi są nadal Meksykanie mając 5.50 przewagi nad juniorami Kuby i ok. pół godziny nad reprezentacją CRZZ zajmującą 4 miejsce.

W SZCZECIŃSKICH salach sportowych — tłok. Trenują przedstawiciele niemal wszystkich dyscyplin, nie zabrakło też miejsca dla kolarzy. Na naszym zdjęciu „kręci" na rolkach zawodnik LZS Gryf Szczecin Zb. Wieczorkowski.

Foto: A. Sosnowski

Bogaty program działania

Wydział Sportu i Turystyki powstał przy ZW ZMS

Z POCZĄTKIEM lutego br. powstał przy ZW ZMS w Szczecinie Wydział Sportu i Turystyki, mający na celu propagowanie i organizowanie działalności sportowo-turystycznej wśród młodzieży. Program działalności Wydz. Sportu i Turystyki poświęca wiele uwagi organizowaniu imprez sportowych dla młodzieży, uczestnictwu młodzieży w imprezach sportowych organizowanych przez WKZZ, TKKF, PTTK, LOK, przygotowaniu pod względem organizacyjnym akcji Lato-68 oraz przygotowaniu szerokiego grona aktywu do działalności sportowo-turystycznej. W tym też celu zostało powołane swego czasu, w Szczecinie Studium Wiedzy Sportowo-Turystycznej, na którym szkoli się aktyw młodzieżowy, ze szczecińskich zakładów pracy. Na przyszłych obozach szkoleniowo-wypoczynkowych ZMS, organizowanych w ramach akcji letniej, działalnością sportowo-turystyczną zajmować się będą przeszkoleni na tym studium, organizatorzy sportu i turystyki.

Poczesne miejsce w pracy tegoż wydziału zajmie także, kontynuacja podjętej w 1967 r. akcji „Mielec" (budowa boisk i małych obiektów sportowych), która w późniejszym okresie przerodziła się w Czyn Zjazdowy i została na wniosek szczecińskich zetemesowców przedłużona na rok 1968. W ramach tej akcji młodzież woj. szczecińskiego wybudowała 240 obiektów sportowych.

Z INNYCH ZAMIERZEŃ Wydz. Sportu i Turystyki na uwagę zasługuje rozwinięcie szerokiej działalności w propagowaniu wśród młodzieży sportów obronnych, organizowanie Spartakiad Sportów Obronnych (w ub. r. w spartakiadzie wzięło udział 5 tys. młodzieży, natomiast tegoroczna spartakiada wg założeń ma objąć swym zasięgiem 12 tys. młodzieży). Szczecińska organizacja ZMS wystąpiła również z wnioskiem o zorganizowanie I Krajowej Spartakiady Sportów Obronnych. ZMS zamierza także włączyć się do organizowania działalności sportowo-turystycznej w miejscu zamieszkania młodzieży. W tym też celu planuje się nawiązanie współpracy z zainteresowanymi instytucjami. (ja-gr)

Pogoń powróciła z Polanicy

PIŁKARZE szczecińskiej Pogoni powrócili już do Szczecina ze zgrupowania w Polanicy. Przed wyjazdem nasi portowcy rozegrali mecz w Wałbrzychu z Thorezem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:0. Dalsze przygotowania do sezonu nasi ligowcy przeprowadzać będą już w Szczecinie. Wczoraj piłkarze Pogoni pod kierownictwem trenera S. Żywotki przeprowadzili pierwszy, poobozowy trening.

Sekretarz generalny Gwardii odwiedził Arkonię

OSTATNIO przebywał w Szczecinie sekretarz generalny FS Gwardia, **Jerzy Grojecki.** Zapoznał się on z urządzeniami sportowymi i warunkami treningowymi SGKS Arkonia. J. Grojecki spotkał się również z prezesem Arkonii — płk. Michałem Chlewickim, przewodniczącym WKKFiT — Zbigniewem Orłowskim, przewodniczącym MKKFiT — Ryszardem Zatorem. W czasie tych spotkań omówiono szereg istotnych spraw związanych z działalnością Arkonii i dalszym rozwojem klubu. (r)

Cassius Clay apeluje

NOWY JORK PAP. Były zawodowy mistrz świata w boksie Cassius Clay stara się o uchylenie wyroku skazującego go na 5 lat więzienia i 10 tys. dolarów grzywny za odmowę służby w szeregach armii amerykańskiej. Sprawa jest rozpatrywana przez 3-osobowy zespół sędziowski z miasta Houston w Teksasie. Claya reprezentuje prokurator Morgan występujący z ramienia Amerykańskiej Unii Swobód Obywatelskich.

Polska organizuje żeglarskie mistrzostwa świata

POLSKI Związek Żeglarski jest organizatorem tegorocznych mistrzostw świata w klasie „Kadet". Zawody rozegrane zostaną w Giżycku w dniach 11—18 sierpnia.

Startować będzie 100 załóg. Wstępne zgłoszenia nadeszły już: z USA, Kanady, Belgii, ZSRS, NRD, Jugosławii, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

POPLOTKUJMY

BARBARA W MKOL...

NIE WSZYSCY zapewne wiedzą iż Polska miała także swoją reprezentantkę w gronie olimpijskich hostess z Grenoble. Była nią znana swego czasu sprinterka, „miss" polskich lekkoatletek Barbara SOBOTTA. Jej kontakt z „olimpijskimi wyżynami" nie zakończył się jednak z chwilą wygaszenia znicza X Igrzysk. Wkrótce pani Barbara rozpocznie pracę w sekretariacie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lozannie.

TRELA NAJLEPSZY...

NIEWIELKI WZROSTEM lecz wielki duchem walki bokser wagi ciężkiej, Lucjan TRELA uznany został w zakończonym ostatnio plebiscycie najlepszym sportowcem „Ziemi Rzeszowskiej".

LEGIA CHCE ZDOBYĆ TYTUŁ

25-LECIE Wojska Polskiego piłkarze stołecznej Legii zamierzają uczcić zdobyciem tytułu mistrza Polski — oświadczyli w wywiadzie dla „Trybuny Ludu" działacze wojskowego klubu. Obecnie Legia przebywa w Jugosławii — powrót do kraju przewidziany jest na 27 bm. a 3 marca ostatnia próba legionistów przed startem ekstraklasy, mecz z Zawiszą Bydgoszcz.

MISTRZ — DEBIUTANT

TAK można nazwać mistrza olimpijskiego z dużej skoczni, Rosjanina Biełousowa. Dotychczas bowiem w swojej karierze nie wygrał on żadnego poważniejszego konkursu, a w roku ubiegłym na mistrzostwach ZSRR zajął... 16 miejsce.

Zebrał: get

Maniak jedzie do Belgradu

W NAJBLIŻSZY PIĄTEK wylatuje z Warszawy do Belgradu ekipa polskich lekkoatletów, którzy wezmą udział w zawodach halowych. Będzie to ostatni start naszych reprezentantów przed Igrzyskami Europejskimi, które odbędą się w Madrycie. Po imprezie belgradzkiej zostanie ustalona ostateczna reprezentacja na igrzyska.

W ekipie znalazł się również szczecinianin, **Wiesław Maniak** oraz reprezentant Poznania, **Tadeusz Jaworski.** Ich poniedziałkowy start w Szczecinie był więc ostatni przed tą poważną imprezą. (r)

W Szczecinie powstaje koło NTKF

OD KILKU już lat działa w Polsce Naukowe Towarzystwo Kultury Fizycznej z siedzibą w Warszawie, natomiast w większych miastach naszego kraju działają koła NTKF. Ostatnio rozpoczęto starania aby również i w Szczecinie powołać koło NTKF. Władze naczelne Naukowego Towarzystwa Kultury Fizycznej upoważniły dr Tadeusza **Mieczkowskiego** do podjęcia odpowiednich kroków organizacyjnych. MKKFiT ofiarował swą pomoc.

W najbliższym czasie odbędzie się pierwsze zebranie organizacyjne.

Nie będzie meczu pływackiego Stargard - Szczecin?

OD DŁUŻSZEGO już czasu trwają pertraktacje między przedstawicielami MKKFiT w Szczecinie i PKKFiT w Stargardzie w sprawie rozegrania spotkania pływackiego Stargard — Szczecin. Jak nam oświadczono nie zostały jeszcze uzgodnione niektóre punkty regulaminu. Prawdopodobnie w najbliższym czasie sprawy te nie będą załatwione. Tym niemniej w tym roku dojdzie do spotkania zespołów pływackich obu miast: w czerwcu odbędzie się Spartakiada Wojewódzka a ponieważ w naszym województwie działają tylko dwa ośrodki pływackie, będzie to więc mecz Szczecin — Stargard.

Walne zgromadzenie OZP

DZIŚ o godz. 16 w sali konferencyjnej WKKFiT w Szczecinie rozpocznie obrady walne zgromadzenie Okręgowego Związku Pływackiego. W zebraniu weźmie również udział prezes Polskiego Związku Pływackiego. **Jerzy Piwoński.**

Komunikaty

SEKCJA piłki koszykowej kobiet środowiskowego AZS w dalszym ciągu przyjmuje zgłoszenia wysokich dziewcząt (minimum 175 cm). Nabór odbywa się w poniedziałki od godz. 17.30 do 19 w hali sportowej przy ul. Narutowicza.

Trwa również werbunek młodzieży do sekcji bokserskiej fabrycznego klubu sportowego **ZAŁOM.** Zapisy przyjmuje sekretariat klubu w sali gimnastycznej SP nr 37 przy ul. Unisławy we wtorki, środy i piątki od godz. 17 do 19. (a)

Z Lodogryfu

W ROZEGRANYM awansem meczu hokejowym o mistrzostwo okręgu szczecińskiego seniorów Ogniwo uległo Sparcie I w stosunku 1:7 (0:2, 1:2, 0:3). W czwartek o godz. 15 na Lodogryfie odbędzie się mecz juniorów gryfińskiej Polonii i Sparty II.

KOSZYKÓWKA

W KOLEJNYCH spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w koszykówce kobiet nasze zespoły nie odniosły spodziewanych sukcesów. MKS przegrał z OKS Olsztyn 48:36 (27:19) i wygrał z Łącznością Olsztyn 41:36 (11:23). Szczeciński AZS przegrał oba mecze z drużynami olsztyńskimi: z OKS 49:45 (23:16) i Łącznością 45:29 (21:14).

Wadim KOŻEWNIKOW (134)

CZŁOWIEK o dwóch obliczach

Tłum. Roman Auderski

— Uważam za stosowne przypomnieć panu, że osoby zainteresowane w operacji, o której wspomniałem, posiadają nieograniczone możliwości zlikwidowania każdego, kto zawiedzie zaufanie, jakim, na przykład ja obdarzyłem teraz pana.

Radca wyciągnął z portfela czysty blankiet z pieczęcią i podpisem i pokazał go Weissowi.

— Jeżeli znajdziemy wspólny język, to w tym rogu zostanie wklejona pańska fotografia. Przypuśćmy, że awansujemy pana na oberscharfuehrera, co równa się stopniowi oberleutnanta. — I zapytał: — Pan, oczywiście, zna surowy rozkaz fuehrera o nadawaniu kolejnych stopni tylko oficerom frontowym? — Po czym oświadczył z mocą: — Wszystko będzie załatwione jak najbardziej formalnie i zgodnie z prawem.

Weiss wstał:

— Bardzo dziękuję, panie radco Rzeszy, za zaufanie! Cieszę się, że mogę panu służyć.

— Pan jest wspaniałym chłopcem, panie oberleutnancie Weiss — i poklepawszy go po ramieniu dodał: — Kapitan Dietrich trafnie pana scharakteryzował: jest pan człowiekiem, który nie żąda więcej niż jest wart.

—o—

Obecność narzeczonego nie wpłynęła na wygląd zewnętrzny, ani na sposób bycia baronowej.

O Oldze powiedziała z niezadowoleniem:

— Ta dziewczyna zachowuje się jakby mi swoją obecnością wyświadczała łaskę. Niech pan idzie do swej podopiecznej, jest w salonie.

Na skrzyp otwieranych drzwi dziewczyna odwróciła głowę i jakoś dziwnie, szeroko otwartymi oczami spojrzała gdzieś obok Weissa i zapytała:

— No i co?

— Co się z panią dzieje?

— Ach, to pan! — powiedziała tak, jakby nie widziała kto wszedł, jakby poznała Johanna dopiero po głosie.

Weiss zaproponował spacer po parku. Olga stanowczo odmówiła.

— Bardzo panią proszę! — z naciskiem powtórzył Weiss.

— A jeżeli się nie zgodzę, zmusi mnie pan?

— Niestety, będę musiał to zrobić. Muszę z panią porozmawiać.

Olga szła niepewnie po oczyszczonej z topniejącego śniegu alei. Nie patrząc na ziemię, wchodziła w kałuże, jakby umyślnie chciała przemoczyć nogi. Na jej twarzy malowała się gorycz i jakaś dziwna troska.

(Dalszy ciąg nastąpi)

ŚRODA
21 LUTEGO

DZIŚ — Feliksa
JUTRO — Małgorzaty

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane. Temperatura maksymalna — 0 st. C. Wiatry słabe, z kierunków północno-zachodnich.

RADA DNIA

OBEJRZYJ eksponowaną w Zamku wystawę prac szczecińskich fotoreporterów. Ciekawa!

TEATRY

POLSKI — „Gra miłości i przypadku" g. 17; WSPÓŁCZESNY — „Niezwykła przygoda pana Kleksa" g. 10 (środa i czwartek); MUZYCZNY — „Nitouche" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30" — wł. — od lat 16; czwartek: „Po wielkiej burzy" g. 10.30, 13 — szwajc. od lat 11; „Żywot Mateusza" g. 16, 18.15, 20.30 — pol. od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) „Rzeka bez powrotu" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA od lat 14 — panoram. (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Wiocześ północy" g. 11.15, 13.30 — USA od lat 7; „Zamrożone błyskawice" g. 16.30, 20 — USA od lat 16 — panoram., I — II cz. (środa i czwartek); BAŁTYK (tel. 723-35) „Szare kaczątko" g. 11.10 — radz. od lat 7; „Kopciuszek w potrzasku" g. 13, 15.30, 18, 20.30 — fr.-wł. od lat 16 (środa i czwartek); POLONIA (tel. 218-34) „Na pomoc" g. 10, 12, 14, 16 — ang. od lat 11; „Rodan — ptak śmierci" g. 18.15, 20.30 — jap. od lat 14; czwartek: g. 14, 16, 18.15, 20.30; „Na pomoc" g. 10, 12; MARS — „Opowieść o prawdziwym człowieku" g. 17 — radz. od lat 14; „Sabrina" g. 19.30 — USA od lat 14; FALA — „Olbrzym" g. 16, 19.40 — USA od lat 14; ECHO (Krzekowo) „Wózek dla wnuka" g. 18, 20 — fr. od lat 16 — panoram.; MEWA (Żelechowo) „Najpiękniejsze oszustwa świata" g. 18 — fr.-wł. — panor. od l. 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Ostatni Mohikanin" g. 17.30, 19.30 — panor.

KLUBY

TPPR — al. Woj. Pol. 66 — film „Spotkanie ze szpiegiem" g. 18, 20 — pol. od lat 12; PAPIERNI — Stołczyńska 134 — bajki dla dzieci g. 17.30; ESPERANTYSTÓW — Zamek — g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — nieczynne. WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda kultura Afryki Zachodniej g. 9—15; „13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Teodora Gałysza. GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — wystawa malarstwa Henryka Boehlke g. 16—21. ZAMEK — XX Przegląd Nowości Wydawniczych; „Radziecka Ukraina w telewizyjnym obiektywie" g. 10—18; Jubileuszowa wystawa Szczec. Tow. Fotograficznego, g. 10—18.

DYŻURY

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — ul. Wojciecha 7; I KLINIKA CHOROB WEWN. — Pomorzany; III KLINIKA CHIR. — Pomorzany; SZPITAL MIEJSKI — Położnictwo — Gołęcino; PORADNIA OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej 12 — g. 19—7; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — al. Woj. Pol. 42 — g. 8—20; wizyty domowe od g. 20—7 (tel. 86-01).

APTEKI

NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — odtrutki i tlen — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.30 Program dnia, 15.40 Politechnika TV, 16.45 PKF, 16.55 Dziennik TV, 17 Wszechnica TV, 17.30 Sprawozdanie sportowe, ok. 18.15 Telekram, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20 „Rozważania aktualne", 20.15 Film z serii „Sherlock Holmes", 21 „Światowid", 21.40 „Tetyda na Skyros, czyli impromptu w Wilanowie", 23.25 Dziennik TV, 23.40 Program na dzień następny, 22.45 i 23.20 Politechnika TV.

CZWARTEK

11.55 Historia dla kl. V, 12.45 Język polski dla kl. VIII, 15.35 i 16.25 Politechnika TV, 16.55 Dziennik TV, 17 „Ekran z bratkiem", 17.20 Teatr Młodego Widza „Fulgara frango", 18.05 „Nad Odrą i Bałtykiem", 18.35 Program filmowy, 18.50 Przegląd muzyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Mała telewizja wielkiego poety", 20.35 Teatr Sensacji „Czekam na swego mordercę", 21.35 Refleksje, 22.10 Dziennik TV, 22.20 Program na dzień następny, 22.30 i 23.05 Politechnika TV (powtórzenie).
UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.25 Omówienie programu, 15.30 Gimnastyka, 15.40 Reportaż z CSRS, 16 Nowości nauki i techniki, 16.30 Widowisko dla dzieci, 17 Wiadomości, 17.05 „Sprawa Daniela", 18 Sport, 18.45 Prognoza pogody, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Spotkanie w Berlinie, 19.30 Wiadomości, 20 Program rozrywkowy „Środa, godzina 20", wiadomości, 21.45 „Awantury muszkieterów" 22.10 Kronika, komentarz.

CZWARTEK

9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka, 10 Kronika, 10.35 „Awantury muszkieterów", 11 Program rozrywkowy, 14.50 Omówienie programu, 14.55 Gimnastyka, 15.05 Specjalistyczna gospodarka, 15.50 Lekcja angielskiego, 16.15 „Czarny kanał", 16.40 Film pop.-naukowy, 17 Wiadomości, 17.05 Lekcja rosyjskiego, 17.30 Sport, 18.05 Lekcja angielskiego, 18.30 Telereklama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Program z Rostocku, 19.30 Kronika, 20.35 „Odkrycie na Oceanie Spokojnym", wiadomości, 21.10 Komedia „O jednego za dużo", 22.30 Kronika, 22.50 Lekcja rosyjskiego.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40, 24.

13.45 Muzyka baletowa XVIII i XX wieku, 14.45 „Biękitna sztafeta", 15 Wirtuozi muzyki rozrywkowej, 15.20 Radiowa skrzynka muzyczna, 15.30 Spotkania z piosenką radziecką, 15.50 „Manifest komunistyczny", 16.15 „Sportowe rozmaitości", 16.30 Koncert życzeń, 16.45 Wspomnienia o „Rudym kocie", 17 PAW, 17.25 Szczecińskie popołudnie, 18.30 „Klub eksporterów", 18.45 Podstawowy kurs języka francuskiego, 19.06 Nowiny i nowinki muzyczne, 19.30 Studio Współczesne „Mleczna droga", 20.30 Muzyka rozrywkowa, 21 Z kraju i ze świata, 21.31 Koncert wieczorny, 22.21 „Zwierzenia wieczorne", 22.36 Z nagrań E. Bandrowskiej-Turskiej, 23 Muzyka jazzowa 23.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 23.25 Muzyka taneczna, 0.05—2.55 Program nocny (I nr.).

Przy NOT powstała Rada Seniorów

ZA przykładem Gdańska, na zebraniu emerytów i inwalidów z wszystkich branż technicznych wybrana została Rada Seniorów przy Oddziale Wojewódzkim Naczelnej Organizacji Technicznej w Szczecinie.

Zadania i cele, jakie postawiła sobie Rada Seniorów są następujące: budowa „Domu zasłużonego inżyniera i technika", uruchomienie punktu informacyjnego robót zleconych, organizacja poradnictwa prawnego dla członków i ich rodzin, otoczenie opieką członków potrzebujących pomocy, organizowanie życia towarzyskiego itp.

Rada Seniorów zwraca się do wszystkich zainteresowanych inżynierów i techników zrzeszonych i nie zrzeszonych, w wieku emerytalnym lub przedemerytalnym, z apelem o zgłaszanie się do Naczelnej Organizacji Technicznej Oddział Wojewódzki w Szczecinie, Rada Seniorów, al. Wojska Polskiego 67, z podaniem swego adresu, zawodu i wieku.

Kto zgubił?

W HALLU Domu Odzieżowego przy al. Niepodległości znaleziono 4 pary rękawiczek dziecinnych (nowe). Można odebrać w redakcji, pok. 49.

W „CEPELII" przy al. Wyzwolenia 2 znaleziono w poniedziałek 12 bm. zegarek. Do odebrania w sklepie.

W REDAKCJI, pok. 49 można odebrać pęk kluczy znalezionych w tramwaju linii 4 (19. II.).

W RESTAURACJI „Continental" zgubiono w sobotę, 3 lutego br. okulary lecznicze. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do redakcji, pok. 49.

PRZETARGI

Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych nr 1, Szczecin-Śródmieście, ul. J. Malczewskiego 3-b, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elewacyjnych budynków mieszkalnych w Szczecinie przy ul. ul.: Małopolskiej 58, 59, 60, 61, Mazurskiej 43, 44, M. Buczka 7, al. Wyzwolenia 113. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela się codziennie w dni powszednie z wyjątkiem soboty w Dyrekcji DZBM, ul. J. Malczewskiego 3-b, pokój nr 1, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy i szczegółowe warunki przetargu. Oferty należy składać w terminie do dnia 1.III br. w pokoju nr 11. Otwarcie ofert nastąpi 4.III br. o godz. 10, w pokoju nr 1. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia decyzji. 722-K

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Szczecinie-Dąbiu, ul. Pomorska 34, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu m-ki Lublin, nr rej. ML-1023, nr silnika 318281, nr podwozia 00287. Przetarg odbędzie się w Bazie Transportu w WSTW w Nowogardzie, ul. Młynarska 1 w dniu 27.II br. godz. 10. Cena wywoławcza 26 250 zł oraz ciągnika m-ki Ursus C-325, nr rej. MA 07-85, nr silnika 29030, nr podwozia 21385. Przetarg odbędzie się w garażu Bazy Transportu WSTW w Szczecinie-Dąbiu, ul. Słupska 76, w dniu 1.III br. o godz. 10. Cena wywoławcza 22 000 zł. Warunki przetargu będą stosowane zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji (Mon. Pol. 6/66, poz. 32). Reflektanci z prawem nabycia pojazdu złożą w kasach wymienionych baz wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na jeden dzień przed podanym przetargiem uzyskując tym uprawnienie do oględzin pojazdu. 723-K

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Szczecinie, ul. Żółkiewskiego 12, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego m-ki „Warszawa", typ M-20, nr silnika 20-182687, nr podwozia 0300242, cena wywoławcza 40 000 zł. Przetarg odbędzie się 5.III. br. o godz. 10 na placu Bazy Transportu przy al. Boh. W-wy 91/92. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni w dniu przetargu w godz. 8—10. 724-K

NAUKA

NAUCZYCIELKA udzieli korepetycji z zakresu szkoły podstawowej. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1526.

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów wstępnych do szkół średnich. Tel. 737-61. 1506-G

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych, maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza", Kraków, Westerplatte 11. 455-K

PRACA

DOCHODZĄCĄ opiekunkę do dziecka przyjmę, ul. Łokietka 34/1. 1441-G

POTRZEBNA dochodząca pomoc do 7-miesięcznego dziecka. Chodkiewicza 2—11, godz. 17 do 18. 1512-G

POTRZEBNA opiekunka do 3-letniego dziecka. Tel. 435-19. 1517-G

PRZYJMĘ pomoc domową. Warunki dobre. Szymanowicza 22 (Las Arkoński). 1518-G

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ ogrodniczą nadającą się na hodowlę, woda, światło wraz z zabudowaniem na Bezrzeczu, sprzedam. Tel. 344-52. 1499-G

MATRYMONIALNE

PANI, lat 38, domatorka, materialnie niezależna, z mieszkaniem pozna pana, najchętniej marynarza. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1521.

WDOWA lat 53, na stanowisku, kulturalna, pozna pana kulturalnego. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1493.

RÓŻNE

KOMFORTOWY, ogrzewany garaż przy ul. Reymonta odnajmę. Tel. 716-08. 1497-G

FORMY do produkcji piłek gumowych ozdobnych, lakierowanych, 6 wielkości, 150 kg gumy walcowanej, młynek motorowy do mielenia farb, sprzedam. Zakład „Pelikan", Szczecin, Mickiewicza 38. 1488-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 758-21, Dudzik. 1338-G

KUPNO

SAMOCHÓD „Skoda" 1000 MB, „Wartburg de Luxe" lub „Moskwicz" — wszystkie nowe lub mało używane kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1502.

SKUTER „Vespa" pilnie kupię. Henryk Szapirko, Kraków, Miodowa 14—7, tel. 622-21. 720-K

SPRZEDAŻ

BEDLINGTON terriera i kerry blue terriera (suki) 8 i 10 miesięcy, rodowodowe — tanio sprzedam. Al. Wyzwolenia 82—12. 1498-G

TAKSOMETR „Halda" sprzedam. Jagiellońska 2—8-a. 1519-G

LOKALE

INŻYNIER z żoną poszukuje pokoju, (najchętniej z kuchnią). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1503.

POSZUKUJĘ mieszkania własnościowego. Dzielnica obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1509.

POSZUKUJĘ domku 1-rodzinnego lub mieszkania własnościowego 2 lub więcej pokoi z kuchnią i wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1510.

ODNAJMĘ niekrępujący pokój, śródmieście 2 panom, najchętniej marynarzom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1511.

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje z wygodami. Oferta wykluczona. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 1513.

WYNAJMĘ niekrępujący pokój. Kr. Jadwigi 43—11. 1516-G

POKOJU w centrum miasta poszukuję. Tel. 16—12, od godz. 9—18. 1522-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, 44 m kw., nowe budownictwo, I p., komfort, śródmieście, zamienię na mieszkanie mniejsze do 33 m kw. w nowym budownictwie, I, II p., śródmieście. Tel. 426-81. 1523-G

ZGUBY

TADEUSZ BROJANOWSKI zgubił leg. studencką nr 3193 PS. 1495-G

PRZEMYSŁAW WILK zgubił leg. ubezpieczeniową. 1496-G

MAREK PRUS zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 1504-G

W DNIU 17.II.68 r. zgiął pękniczyk maści rudej, suczka. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem: Szczecin, ul. Boguchwał- 18—5. 1514-G

ZGUBIONO kwit farbowania skór owczych na nazwisko Władysław Kwiatkowski, Kliniska, pow. Goleniów. 1515-G

Biuro Ekonomiczno-Finansowe Zarządu Okręgu PTTK w Szczecinie

ODDAJE W PROWADZENIE SYSTEMEM AJENCYJNYM

na zasadach zryczałtowanego rozliczenia działalność noclegową i gastronomiczną w DW Międzyzdroje i St. Wodnej w Drawnie.

Oferty i zgłoszenia kandydatów przyjmuje dyrekcja biura — Szczecin, pl. Batorego 2. 709-K

15 lutego 1968 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Eugeniusz Rusin

Serdeczne współczucie Rodzinie Zmarłego

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy z WPPMs.

721-K

18 lutego 1968 r. zmarł

Zygmunt Michalski

prezes Rady Delegatury Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Szczecinie, długoletni działacz społeczny w krzewieniu amatorskiego ruchu chóralnego na Ziemi Szczecińskiej. CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych Delegatura w Szczecinie

725-K

18 lutego 1968 r. zmarł

Tow. Zygmunt Michalski

długoletni pracownik PKP i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Kolejarzy, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia, Gryfem Pomorskim, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego oraz Odznaką „Przodujący Kolejarz".
Straciliśmy wzorowego i nadzwyczaj koleżeńskiego pracownika, serdecznego przyjaciela wszystkich.
Wyrazy głębokiego współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego

składają

Prezydium DOKP, Komitet Zakładowy PZPR i Zarząd Okręgu ZZK

726-K

Pracownicy poszukiwani

Szczecińska Stocznia Remontowa, zatrudni zaraz pracowników: z-cę kierownika wydziału elektrycznego, wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 4 lata praktyki w zawodzie, v tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych i b samodzielnych w przemyśle stoczniowym, płaca 2 200—3 500 zł miesięcznie i premia wg obowiązującego regulaminu; st. budowniczego — inżynier-mechanik z 2-letnią praktyką zawodową, płaca 2 000—3 400 zł miesięcznie i premia wg obowiązującego regulaminu; z-cę kierownika wydziału konserwacji statków — inż. chemik z dwuletnią praktyką w zawodzie, płaca 2 200—3 500 zł miesięcznie i premia wg obowiązującego regulaminu; st. rewidenta do działu kontroli wewnętrznej, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze oraz 2 lata praktyki, płaca 2 800 zł miesięcznie i premia wg obowiązującego regulaminu; kierownika oddziału obsługi statków, wykształcenie wyższe techniczne (inż.-mechanik lub inż. budowy okrętów) i 3-letnia praktyka zawodowa, płaca do 3 500 zł miesięcznie i premia wg obowiązującego regulaminu; mistrza obsługi statków — technik-mechanik lub budowy okrętów, wymagane uprawnienia mistrzowskie i 3 lata praktyki, płaca 3 000 zł i premia regulaminowa; z-cę kierownika działu planowania operatywnego, wykształcenie średnie techniczne z długoletnią praktyką w produkcji, płaca do 3 000 zł miesięcznie i premia regulaminowa. Oferty kierować na adres: Szczecińska Stocznia Remontowa, ul. Ludowa 13, Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 36-825. 694-K

Szczecińskie Zakłady Celulozowo-Papiernicze zatrudnią zaraz: techników-mechaników do pracy w dziale projektowo-konstrukcyjnym, wymagane wykształcenie średnie techniczne i 2 lata praktyki, wynagrodzenie w granicach 2 200 do 2 300 zł miesięcznie i premia regulaminowa; st. rewidenta zakładowego, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 2 lata praktyki lub wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki, wynagrodzenie miesięczne 2 600 i premia regulaminowa. Pracownicy SZCP otrzymują deputat węglowy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr SZCP w godz. 7—15, tel. 432-41, wewn. 110. 693-K

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne, D-1

Sesja DRN – Pogodno

W CZWARTEK, 22 bm. o godz. 11 w sali posiedzeń Prezydium DRN—Pogodno przy ul. Mickiewicza 69, odbędzie się kolejna sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin—Pogodno. Głównym tematem obrad będzie sprawozdanie Prezydium z wykonania czynów społecznych za rok 1967 i uchwalenie planu na rok 1968 oraz ocena działalności samorządu mieszkańców Pogodna za rok 1967.

W piątek w Filharmonii

- **orkiestra pod dyr. Zb. Chwedczuka**
- **skrzypaczka Krystyna Herman**

BYWA NIERAZ, że jeden nie wielki utwór przynosi jego twórcy więcej sławy, niż kilka wielkich dzieł. Tak ma się rzecz, jeśli chodzi o Uwerturę Antoniego SZAŁOWSKIEGO. Ta siedmiominutowa kompozycja motoryczna, dowcipna, o przejrzystej formie i świetnej instrumentacji jest najbardziej znanym utworem polskiego kompozytora mieszkającego stale w Paryżu, a zarazem najlepszą uwerturą polskiej muzyki współczesnej. Rozpocznie ona koncert symfoniczny Filharmonii w dniach 23 i 25 bm. pod dyrekcją Zbigniewa CHWEDCZUKA.

SOLISTKĄ będzie skrzypaczka Krystyna HERMAN. Zagra ona dwa utwory z orkiestrą. Pierwszy — to „POEMAT" francuskiego kompozytora drugiej połowy XIX wieku Ernesta Chaussona, drugi — II Rapsodia węgierska na skrzypce i orkiestrę Beli BARTOKA — kompozytora węgierskiego I połowy XX w. Koncert zakończy VI Symfonia Franciszka SCHUBERTA, „księcia pieśni", który zapatrzony w Beethovena tworzył także dzieła symfoniczne.

Zbigniew Chwedczuk i Krystyna Herman wezmą udział w „SPOTKANIU CZWARTKOWYM" dnia 22 bm. o godz. 18 w Zamku. (RK)

Śladami „godzin szczerości"

CZYTELNICY PYTAJĄ — dyrektor odpowiada

WŚRÓD spraw poruszanych przez naszych Czytelników pod czas „godzin szczerości" znalazły się i takie, przy których nie była konieczna interwencja personelu DZBM-owskiego, ale które wymagają wyjaśnienia, ponieważ są to sprawy interesujące ogół mieszkańców. Dziś przedstawiamy kilka takich głosów czytelników oraz odpowiedź udzieloną na nie przez dyrektora DZBM nr 2 — Tadeusza Szymańskiego.

OD KILKU MIESIĘCY trwają prace przy układaniu nowego rurociągu wodnego wzdłuż al. Wyzwolenia, który zastępując dawny rurociąg o mniejszym przekroju, połączy dwie magistrale wodociągowe. Pozwoli to na po prawę zaopatrzenia w wodę budynków przy al. Wyzwolenia i na terenach przyległych. Obecnie prace przy układaniu rurociągu przesuwają się w kierunku centrum miasta.

PRZY OKAZJI, w imieniu mieszkańców naszego miasta domagamy się kategorycznie od WPRK, by jego pracownicy po zakończeniu prac przy układaniu rurociągu doprowadzili chodnik do poprzedniego stanu sumiennie, likwidując wszystkie wyrwy i nierówności.

Foto: St. Cieślak

STANISŁAW B., ul. Obrońców Stalingradu:

— Dlaczego przy placeniu za czynsz na poczcie pobiera się od lokatorów dodatkowe opłaty pocztowe?

Odpowiada dyr. Tadeusz SZYMAŃSKI:

— Jak wiadomo, wzorem innych miast, wprowadzone zostały w Szczecinie książeczki czynszowe, dzięki którym lokatorzy mogą regulować opłaty za czynsz nie tylko w ADM-ie, ale również na poczcie. O ile jednak regulowanie czynszu w ADM-ie, nie pociąga za sobą żadnych dodatkowych opłat, o tyle korzystając z usług poczty, lokator ponosi drobne koszty manipulacyjne (w wysokości 2 zł, lub więcej, w zależności od wielkości wpłaty). Zwolnienie lokatora od tej dodatkowej opłaty byłoby możliwe tylko w wypadku gdyby DZBM-y pokrywały opłaty pobierane przez pocztę. Jak dotąd nie ma podstaw, które upoważniałyby DZBM-y do wliczenia wydatków z tym związanych w koszty eksploatacyjne przedsiębiorstwa.

BOGDAN M., ul. Królowej Jadwigi:

— Mieszkam w tym samym mieszkaniu już 20 lat i oto obecnie okazało się, że mam opłacać czynsz za powierzchnię o 8 m kw. większą. A przecież nic się w mieszkaniu nie zmieniło.

Dyrektor T. SZYMAŃSKI:

— Opłaty za czynsz obliczane były na podstawie pomiarów dokonywanych przed wieloma laty, przy tym często były to pomiary robione pobieżnie, niedokładnie. Na przestrzeni roku 1967 i pierwszej połowy roku 1968, podczas przeglądu budynków i mieszkań, sprawdza się również pomiary powierzchni mieszkaniowej i użytkowej. Niejednokrotnie okazuje się, że powierzchnia była większa, lub też mniejsza. W wypadku stwierdzenia różnic, spisuje się z lokatorem nową umowę najmu. Dodajmy, że jeżeli lokator dotychczas płacił za powierzchnię większą niż rzeczywiście posiada, DZBM — w myśl obowiązujących przepisów — zwraca nadwyżkę do 3 lat wstecz, przy czym jeśli lokator otrzymywał dodatek mieszkaniowy, zwrot następuje za okres od utraty tego dodatku. Natomiast w wypadku przeciwnym, tj. gdy lokator płacił mniej niż powinien, nie dopłaca on różnicy za ubiegłe miesiące.

HENRYK Z., ul. Farna:

— Dlaczego obecnie nie stosuje się zamykania na noc drzwi frontowych budynku?

Dyrektor T. SZYMAŃSKI:

— Przed kilku laty wprowadziliśmy na terenie miasta zwyczaj zamykania na noc drzwi i bram budynku. Niestety zwyczaj ten się nie przyjął i to z winy samych lokatorów, którzy otworzywszy bramę, często już jej za sobą nie zamykali, a w razie zgubienia klucza psuli zamki, bądź głośno dobijali się do drzwi, budząc wszystkich lokatorów. Uważamy, że należy zamykać na noc bramy budynku, jednak najpierw musi zmienić się stanowisko lokatorów. Przy okazji komunikuję, że jeżeli w którymś budynku mieszkańcy dojdą do porozumienia co do zamykania bram w porze nocnej, DZBM gotów jest nawet bezpłatnie dostarczyć klucze do bramy.

SEJMIK RAD UCZNIOWSKICH liceów ogólnokształcących

W ŚLAD ZA COROCZNYMI ZJAZDAMI SAMORZĄDÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH — WCZORAJ PO RAZ PIERWSZY ODBYŁ SIĘ SEJMIK RAD UCZNIOWSKICH LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NASZEGO MIASTA. MIEJSCEM PIERWSZEGO SPOTKANIA UCZNIÓW I OPIEKUNÓW SAMORZĄDÓW SZKÓŁ ŚREDNICH BYŁO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE NR 5.

REFERAT o pracy Rady Uczniowskiej w tej szkole przygotował Andrzej Ptak. Omówił on współpracę organu samorządowego ze Szkolnym Kołem Krajoznawczo - Turystycznym, Szkolną Kasą Oszczędności, redakcją gazetki szkolnej „Kaktus", z klubem „Pod 5-tką" i Dyskusyjnym Klubem Filmowym — pierwszym tego typu klubem szkolnym w naszym kraju. Dużo słów uznania poświęcono zakładowi opiekuńczemu szkoły, którym jest PZM.

Po referacie wywiązała się dyskusja, podczas której przedstawiciele pozostałych szkół (zabrakło tylko liceum nr 4) omówili pracę swoich samorządów. Szczególnie ostrą polemikę wywołała sprawa redagowania szkolnych pisemek, które istnieją prawie w każdym liceum. Omawiano trudności i osiągnięcia w pracy redakcyjnej. Podzielono się także doświadczeniami w sprawie prowadzenia sklepików szkolnych i organizacji imprez kulturalnych. Część oficjalną sejmiku zakończyło uchwalenie statutu Rad Uczniowskich.

W STATUCIE uczniowie przyjęli oficjalną nazwę „Rada Uczniowska" w miejsce dotychczasowej — „Młodzieżowej". Rada ta podlega bezpośrednio Radzie Pedagogicznej, w skład jej prezydium wchodzą przedstawiciele organizacji szkolnych, poszczególnych klas oraz kółek zainteresowań. Przy każdej radzie uczniowskiej należy utworzyć komisję naukową, kulturalną i organizacyjną. Członków tego samorządu powinna cechować postawa koleżeńska, społeczna (czynne uczestnictwo w pracach samorządu) oraz moralna. Treść statutu zostanie wpisana do księgi pamiątkowej, gdzie co roku umieszczane będzie sprawozdanie z kolejnych sejmików rad.

GOŚCIE SEJMIKU obejrzeli starannie przygotowane wystawy: chemiczną, drugą — poświęconą A. Asnykowi, gazetkę SKKT, gazetkę jęz. rosyjskiego oraz zwiedzili gabinet Przysposobienia Wojskowego. Na zakończenie odbyły się występy artystyczne młodzieży. (Jol)

Wystawa sprzętów w... mieszkaniach

Z „Meblosprzętu" więcej mebli gotowych i na zamówienie

Z CENNĄ INICJATYWĄ WYSTĄPIŁA OSTATNIO SPÓŁDZIELNIA PRACY „MEBLOSPRZĘT" W SZCZECINIE DEKLARUJĄC GOTOWOŚĆ WYKONANIA MEBLI NA ZAMÓWIENIE DLA KAŻDEGO ZAINTERESOWANEGO KLIENTA.

WZORY sprzętów przedstawi spółdzielnia na wystawie, której otwarcie przewidziane jest niebawem w zakładzie własnym przy al. Piastów 30. Niezależnie od tego w wyniku porozumienia ze spółdzielniami mieszkaniowymi „Kotwica" i „Wspólny Dom" udostępnione na ten cel mieszkania urządzone zostaną meblami produkowanymi przez szczecińskiego producenta. Ten rodzaj wystawy mebli zainteresuje niewątpliwie każdego potencjalnego lokatora mieszkań w nowym budownictwie, tym bardziej, że spółdzielnia oferuje także usługi w zakresie dostaw i montażu półek, obudowy zlewozmywaków, szaf w ścianach, regałów oraz innych mebli, nie wyłączając tapczanów i wersalek. Meble te łącznie z pełnym wyposażeniem kuchni (kredens itd.) mogą być, na życzenie klienta, dostarczone i odpowiednio wmontowane przed wprowadzeniem się do przyznanego mieszkania. Wartość usług tego typu ma wynieść w bieżącym roku około 8 mln zł.

WARTO PODKRESLIĆ, że rok bieżący przyniesie dalszy wzrost wartości produkcji globalnej spółdzielni do 55 mln złotych (w roku 1967 — 43 938 tys. zł), przy czym produkcja rynkowa wzrasta o ponad 35 proc. Wzrost ten związany jest z zaniechaniem produkcji mebli biurowych a także z zainstalowaniem wielu nowych maszyn i urządzeń eliminujących pracę ręczną oraz zmianami w organizacji produkcji. Między innymi wprowadzone zostało mechaniczne nanoszenie lakierów na meble i zastosowano nową technologię. Koszty tych przedsięwzięć przekroczyły 4 mln zł. Zmiany te wpłynęły na podniesienie jakości mebli, wzrost wydajności pracy i umożliwiły zwiększenie asortymentu produkcji.

ZBYT CAŁEJ produkcji jest Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Szczecinie, które zaopatruje w meble wyrabiane przez „Meblosprzęt" sklepy w naszym mieście, a około 30 proc. przeznacza dla mieszkańców województwa.

Warto też odnotować inicjatywę „Meblosprzętu" zmierzającą do zwiększenia eksportu. Pierwszy krok został zrobiony już w ubiegłym roku, kiedy to partia stolików okolicznościowych została sprzedana do Szwecji za sumę 56 tysięcy zł. Plan eksportu na rok bieżący zakłada sprzedaż mebli wartości 0,5 mln złotych. Już obecnie wzory bardzo estetycznych i praktycznych stolików okolicznościowych wysłane zostały na Targi Lipskie. (kk)

Obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina

W DNIACH od 4 do 6 marca br. na terenie miasta Szczecina i wszystkich powiatów województwa szczecińskiego odbędą się przymusowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina szczepionką doustną typem wirusa II-go.

Szczepieniom podlegają dzieci w wieku od 6 miesięcy do 14 lat, które dotychczas nie były szczepione szczepionką doustną, zawierającą typ II wirusa poliomyelitis.

Choroba Heinego-Medina jest jedną z najgroźniejszych chorób wieku dziecięcego, gdyż poza wysoką śmiertelnością, daje również wysoki odsetek stałego kalectwa. Szczepienia ochronne w znacznym stopniu zabezpieczają przed zachorowaniem, dlatego obowiązkiem rodziców i opiekunów jest dopilnowanie, aby ich dzieci zostały zaszczepione.

Z higieną na bakier...

DO SAM-u naprzeciw kortów tenisowych codziennie przyjeżdża samochód z pieczywem (około godz. 9). Konwojenci ustawiają na chodniku przed sklepem puste pojemniki druciane oraz kosze i z samochodu przerzucają pojedyncze chleby i bułki, jednocześnie je licząc. Następnie pojemniki przenoszą do sklepu i tam znowu odbywa się liczenie. A tyle się już pisało na temat dostarczania pieczywa do sklepów w zamkniętych pojemnikach ewentualnie w workach z folii. Czyżby Zakłady Piekarnicze rzeczywiście nie potrafiły rozwiązać tego problemu.

KURIEREM PO MIEŚCIE

ZASŁUŻONY ODPOCZYNEK...

...miał wczoraj od godziny 15 holownik-pchacz Żubr—003 który przycumował przy Bulwarze Nadodrzańskim. Jego załoga w składzie: kpt. Stanisław Geller, sternik — Michał Milczarek, bosman — Roman Sobota i mechanik — Józef Wolski miała wyjątkowo ciężką pracę w godzinach nocnych i rannych przestawiając ponad dziesięć różnych jednostek przy Bulwarze Elbląskim. Na domiar złego uległ wypadkowi przy pracy mechanik J. Wolski, którego musiał zastąpić — Stanisław Grudzień.

RESTAURACJA DOMU RYBAKA...

...cieszy się od dawna dużą popularnością. Niestety przyjemne pomieszczenia i niezła kuchnia nie mogą przesłonić pewnych braków nie pasujących do całości. Najlepsza bowiem potrawa w tym lokalu traci na wartości, gdy przed konsumentem pojawia się na obrusie zestaw ordynarnych sztućców z aluminium. A przecież dziś nawet w niektórych restauracjach III kategorii podległych GS „Samopomoc Chłopska" spotyka się coraz częściej estetyczne, metalowe nakrycia stołowe. Czyżby bywalcy Domu Rybaka byli mniej wymagliwi?

REPREZENTACYJNE BŁOTO W ŚRODKU MIASTA

Wyjątkowo ruchliwy punkt naszego miasta plac 22-go Lipca tonie niemal przez okrągły rok w błocie, gdyż wystarczy lekki deszcz by gliniaste podłoże zamieniło się w trudną do sforsowania przeszkodę. Przydałoby się trochę żwiru by poprawić humor okolicznym mieszkańcom i wygląd tej części miasta.

SŁODKIE ŚWIEŻE BUŁECZKI...

...sprzedawane dzisiaj już od godziny 6 rano na skrzyżowaniu ul. Wielkiej i al. Niepodległości cieszyły się dużym powodzeniem u rannych przechodniów śpieszących do pracy. (kk)

Notatnik szczeciński

✦ W ramach STUDIUM WIEDZY O AFRYCE dziś, 21 bm. o godz. 17.30 w sali lektoryjnej Zamku, mgr Antoni Gietek z Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie mówić będzie o dziejach Afryki.

* * *

✦ ZNANY PUBLICYSTA i dziennikarz, wieloletni korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Stanach Zjednoczonych — Wiesław Górnicki mówić będzie na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej USA — jutro, 22 bm. o godz. 18 w klubie „13 Muz".